Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, czwartek 3 lutego 1938 r. | Codzienne korespondencje z prowincji | Nr. 33

Wicemin. Klukowski u marsz. Prystora

Warszawa, 2. 2. (PAT). Marszałek Senatu Prystor przyjął w dniu dzisiejszym podsekretarza stanu w Min. Spr. Wewn. dr Bronisława Nakoniecznikoff-Klukowskiego.

Znamienne odroczenie zjazdu „morżowców"

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.) Zapowiedziany na dzień 2 lutego zjazd powiatowy frontu Morges w Bydgoszczy

został odroczony. Nowego terminu zarząd organizacji nie podał. Jest to w ostatnich czasach czwarte z rzędu odroczenie zjazdu frontu Morges.

Przyczyną tego faktu są coraz głębsze nieporozumienia i trudności wewnętrzne w tej grupie.

STAN ZDROWIA DMOWSKIEGO

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.) Pogłoski, jakie pojawiły się, jakoby Roman Dmowski zapadł poważnie na zdrowiu i to tak dalece, że stan jego daje powody do obaw o życie, jak donosi „Polska Agencja Agrarna", nie są prawdziwe.

W podniosłym nastroju uczcił Lwów imieniny P. Prezydenta R. P.

Przebieg uroczystości w stolicy

Lwów obchodził wczoraj uroczyście dzień imienin P. Prezydenta Rzplitej. Miasto jest pięknie udekorowane flagami o barwach państwowych i miejskich. W godzinach rannych w świątyniach wszystkich wyznań odbyły się nabożeństwa, w których uczestniczyli przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i samorządowych, delegacje związków kombatanckich ze sztandarami, młodzież szkolna oraz liczne tłumy publiczności.

O godz. 9-tej solenne nabożeństwo w Bazylice Archikatedralnej odprawił J. E. Ks. Arcybiskup dr Bolesław Twardowski. Na nabożeństwie obecni byli m. in. wicewojewoda Chmielewski, gen. Czuma, prezydent miasta dr Ostrowski, wiceprezydent Weryński, prezes Apelacji lwowskiej dr Dębicki, prokurator apelacyjny dr Chirowski i inni. Po nabożeństwach odbyły się we wszystkich szkołach pogadanki dla młodzieży.

* * *

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł.). Wczoraj w dniu imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Warszawa miała odświętny wygląd. Wszystkie gmachy państwowe i budynki instytucyj publicznych ozdobiono flagami państwowymi oraz girlandami zieleni. W godzinach rannych odbyły się nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, a w szkołach urządzono obchody, połączone z odczytami o działalności i zasługach Pana Prezydenta. Na Zamek nadeszły liczne depesze gratulacyjne, m. in. od Premiera i członków rządu, oraz od Marszałków Izb Ustawodawczych.

Gorączkowe przygotowania w związku z przyjazdem regenta Horthy'ego do Polski

Żywiołowe owacje na dworcu w Budapeszcie

Budapeszt, 2. 2. (PAT) Jak komunikuje węgierska agencja telegraficzna, regent Horthy wyjedzie z Budapesztu specjalnym pociągiem dworskim noszącym nazwę „Turan" dnia 4 bm.

W podróży do Polski towarzyszyć będą regentowi Horthy'emu minister spr. zagr. Kanya, szef kancelarii cywilnej regenta Stefan Uray, szef domu wojskowego gen. I. Keresztes-Fischer, syn regenta p. Stefan Horthy,

pierwszy adiutant regenta płk. Mikołaj Koos, marszałek podróży płk. Jerzy Brunswick, podpłk. G. Gerloczy, major Tibor Nemeth, kpt. marynarki rzecznej A. Scholtz.

Regentowi i ministrowi Kanya towarzyszyć będą poza tym szef gabinetu ministra spraw zagr. hr. St. Csaky, szef wydziału politycznego ministerstwa spraw zagranicznych baron Jerzy Bakach-Bessenyey, sekretarz ministra Kanya p. Zilahy Sebess i urzędnik ministerstwa obrony narodowej An. Dobolczy.

Na dworcu w Budapeszcie pożegnają regenta premier Daranyi ze wszystkimi członkami rządu, podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów, wiceminister spraw zagranicznych, naczelny dowódca armii węgierskiej, szef sztabu generalnego, prezydent kolei państwowych, nadburmistrz miasta Budapesztu i prezydent policji państwowej.

Prasa podając szczegółowy program przyjęcia i pobytu regenta Horthy'ego w Krakowie omawia w obszernych sprawozdaniach przygotowania czynione dla przyjęcia dostojnego gościa.

Poseł węgierski w Warszawie min. de Hory podejmował w dniu dzisiejszym śniadaniem przybyłych do Polski przedstawicieli policji węgierskiej.

W śniadaniu wzięli udział: komendant główny policji państwowej gen. Kordian Zamorski, płk. T. Pełczyński i płk. A. Rudnicki oraz wyżsi oficerowie policji państwowej.

W jakich wysokościach przyznano kredyty budowlane dla Lwowa oraz poszczególnych miast Małopolski

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.). W związku z ustalonym przez Komitet Ekonomiczny Ministrów planem akcji kredytowo-budowlanej w roku 1938 Bank Gosp. Kraj. rozesłał zawiadomienie do komitetów rozbudowy poszczególnych miast

o wysokości sum, przeznaczonych w bież. roku na finansowanie w tych miastach budownictwa mieszkaniowego,

oraz o zasadach, jakie mają obowiązywać przy uchwalaniu przez komitety rozbudowy wniosków pożyczkowych. Ze względu na znaczne zainteresowanie szerokich sfer społeczeństwa sprawą budownictwa mieszkaniowego, podajemy najważniejsze zasady i wytyczne, jakie w akcji kredytowej i budownictwa mieszkaniowego w bież. roku będą miały zastosowanie.

Akcja kredytowo-budowlana będzie dotyczyła budownictwa domów blokowych wielkomieszkaniowych, drobnego budownictwa mieszkaniowego i remontu większych domów o przeważającej liczbie małych mieszkań.

Wysokość kontyngentów kredytowych, przydzielonych większym miastom Polski jest następująca: Dębica 100 tys., Gdynia 2.800 tys., Kielce 200 tys., Kraków 80 0tys., Lublin 250 tys., **Lwów 1.100 tys.,**

Nisko 60 tys., Nowy Sącz 80 tys., Przemyśl 110 tys., Radom 300 tys., Rzeszów 350 tys., Sandomierz 60 tys., Skarżysko Kamienna 90 tys.,

Stanisławów 150 tys., Tarnów 170 tys., Tarnopol 60 tys.,

Warszawa 5.400 tys., Zakopane 60 tys. Na kontyngenty innych miast przypada łączna kwota 2.650 tys. W granicach przydzielonych kontyngentów

komitety rozbudowy mogą uchwalać wnioski pożyczek i przesyłać je do B. G. K.

Przy uchwalaniu wniosków obowiązywać będą w r. 1938 następujące zasady: Pożyczki udzielane będą

zarówno na budowę domów murowanych jak i drewnianych. Pierwszeństwo będą mieli ci, którzy już w latach ub. rozpoczęli budowę domów, nie mających więcej, niż 4-izbowe mieszkania, a nie mogli wykończyć z powodu niemożności uzyskania pożyczki.

Maksymalna wysokość kredytu na jeden budynek

nie może wynosić dla budownictwa blokowego więcej jak wysokość 25 proc. kosztów budowy, we Lwowie i Krakowie do 30 proc. kosztów budowy, dla drobnego budownictwa 4 tys., zaś we Lwowie i Krakowie 5 tys. zł. na budynek jednomieszkaniowy z tym, że kwota kredytu przy budownictwie drobnym musi się zmieścić najwyżej w granicach 30 proc. kosztów budowy.

Wysokość kredytu na remonty domów o większej liczbie mieszkań wynosić może

do 75 proc. kosztów remontu.

Powyższe normy maksymalne dla drobnego budownictwa

mogą być powiększone o 50 proc.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Legioniści — POW — OZN na wspólnej platformie współpracy

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.) Koordynacja prac władz OZN ze Związkiem Legionistów oraz POW przybiera w terenie

coraz konkretniejsze formy.

Po szeregu konferencyj w okręgach północno-wschodnich odbyła się konferencja przedstawicieli tych trzech organizacyj w Łodzi.

Na konferencji tej ustalono zasadę współdziałania Legionistów i POW z OZN, jak również formy gremialnego wzięcia udziału wszystkich członków wymienionych związków w pracach OZN.

Bigamista dotkliwie pobity przez dwie rozwścieczone małżonki

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.) Jan Byrka bawiąc przed dwoma laty na letnisku, poznał urodziwą córkę jednego z gospodarzy. Ponieważ panna była jedynaczką i posiadała 20 tys. zł., wobec tego Byrka oświadczył się jej, po czym odbyło się huczne wesele. W kilka miesięcy po ślubie Byrka uciekł od żony, zabierając całą gotowiznę posagową, po czym udał się do Warszawy i tutaj założył sklep. W jakiś czas potem poznał córkę jednego ze swych dostawców również bardzo posażną, wobec czego Byrka niebawem **zawarł po raz drugi związek małżeński.**

Aby nie narażać się na zdemaskowanie, Byrka przedstawił w parafii metrykę swego kuzyna Antoniego. Pierwsza żona Byrki nie zrezygnowała jednak z poszukiwań męża. Wczoraj natknęła się na lekkomyślnego małżonka w towarzystwie jego drugiej żony na ul. Targowej.

Obie małżonki w przystępie niewieściej solidarności rzuciły się na wspólnego męża i dotkliwie go poturbowały.

Dopiero przechodzącemu policjantowi udało się wyrwać mężczyznę z rąk rozwścieczonych kobiet. Bigamista odpowie obecnie przed sądem.

———

Niezwykłe perypetie kochliwego małżonka
Sadystycznie usposobiona kochanka pomogła złodziejom okraść sklep wybrańca

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.). Niejaki Lejba Baumwolf poznał Rozę Szalewską i od tej chwili Szalewska nie dawała mu spokoju mimo, że ma on żonę i dzieci, przy czym często nachodziła jego mieszkanie. W dniu wczorajszym rano Szalewska przyszła — jak zwykle — do mieszkania Baumwolfa i korzystając, że niema nikogo, zażądała 10 tys. zł., albo kupna sklepu, grożąc w przeciwnym razie Baumwolfowi wypaleniem oczu. Gdy Baumwolf odmówił, wówczas Szalewska otworzyła torebkę i wyjąwszy z niej **buteleczkę z kwasem** siarczanym chlusnęła nim w niego.

Baumwolf zdołał odskoczyć, unikając poparzenia twarzy. Szalewska następnie wydobyła pilniczek do paznogci i zaczęła nim ranić ręce Baumwolfa.

Baumwolf zdołał wyrwać się i wybiec na ulicę biegnąc w stronę komisariatu policji. Baumwolf złożył zameldowanie policji, która udała się do mieszkania Szalewskiej. Jednakże okazało się, że od kilku dni Szalewskiej w domu nie było. W dniu wczorajszym Baumwolf, bawiąc w swoim sklepie zauważył Szalewską. Obawiając się, by mu nie zrobiła krzywdy, **uciekł ze sklepu, z czego skorzystali złodzieje i sklep okradli.**

Policja wdrożyła poszukiwania za zbrodniczą przyjaciółką.

———

Wczorajsza enuncjacja marsz. Cara załatwiła ostatecznie drażliwą sprawę konfliktu na Wojsk. Komisji Sejmu

Warszawa, 2. 2. (PAT). Wczorajsze plenerne obrady Izby rozpoczęły się o godz. 11.20 przy obecności członków rządu z prezesem Rady Ministrów gen. Sławojem-Składkowskim na czele, marszałka Senatu Prystora, prezesa N. I. K. gen. Krzemieńskiego, wiceministrów i wyższych urzędników.

Po załatwieniu wstępnych formalności, a przed przystąpieniem do pierwszego punktu porządku dziennego (wybory uzupełniające do komisji wojskowej), marszałek Car wygłosił przemówienie, mówiąc m. in.:

W związku z uchwalonym przez komisję wojskową w dniu 18-ym stycznia br. wnioskiem, wyrażającym votum nieufności jej przewodniczącemu gen. Lucjanowi Żeligowskiemu, posłowie: Byczyński-Wojnar, dr. Duch, Formela, Morawski, Sapieha, wicemarsz. Schaetzel złożyli na moje, jako marszałka Sejmu ręce, umotywowane zrzeczenie się mandatów członków komisji wojskowej. Nadto zrzekł się mandatu członka kom. wojsk. pos. gen. Żeligowski.

W danym wypadku uchwała, wyrażająca votum nieufności przewodniczącemu kom. wojskowej gen. Żeligowskiemu zapadła z zachowaniem warunków formalno-regulaminowych. Wniosek został poddany pod głosowanie bez dyskusji.

W tych warunkach kwestię pobudek, którymi kierowali się członkowie komisji, głosując „za" lub „przeciw" wnioskowi, uznać muszę niezależnie od treści składanych oświadczeń w fazach, poprzedzających dzień głosowania **za rzecz ich sumienia poselskiego.**

Ze stanu sprawy wynika, że pomiędzy większością a mniejszością kom. wojskowej zarysował się głęboki konflikt wewnętrzny, który **przez samo tylko zastosowanie środków regulaminowo-prawnych w łonie komisji zażegnany nie został.**

Z tych względów postanowiłem zrzeczenie się mandatów członków kom. wojskowej przez wyżej wymienionych posłów **przyjąć do wiadomości.**

Pos. Hanebach: Wnoszę, aby na miejsce tych członków kom. wojskowej, którzy ustąpili, nie wybierać nowych członków, a pozostawić komisję w składzie tych członków, którzy w niej pozostali.

Pos. Płonka: Należę do tych, którzy zgłosili na ręce marszałka rezygnację z członkostwa kom. wojskowej. List wysłałem z Cieszyna.

Marszałek: W takim razie zrzekło się 8-miu posłów swych mandatów do kom. wojskowej. Wobec tego wniosek p. Hanebacha żąda, ażeby ograniczyć liczbę członków tej komisji do 17-tu. Ten wniosek może być poddany pod głosowanie, o ile będzie zgłoszony jeszcze dodatkowy wniosek o reasumcję poprzedniej uchwały Sejmu, gdyż Sejm dnia 1 grudnia r. z. uchwalił, że liczbę członków tej komisji oznacza się na 25. Czy p. poseł Hanebach stawia taki wniosek? (P. Hanebach: Stawiam).

W głosowaniu przyjęto zarówno wniosek o reasumcję, jakoteż merytoryczny wniosek p. Hanebacha o ograniczenie liczby członków komisji do 17-tu, w tym składzie, w którym obecnie ona pozostaje.

Na propozycję marszałka Sejm skierował rządowe projekty ustaw: o dodatkowych kredytach na rok 1937/38 do komisji budżetowej, o przejęciu przez skarb państwa wypłaty dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli, oraz o poprawie finansów związków samorządu terytorialnego do komisji skarbowej, o nadaniu pełnych praw szkół państwowych uniwersytetowi lubelskiemu do komisji oświatowej, o wspólnotach gruntowych do komisji rolnej.

Rządowe projekty ustaw o samorządzie gminy **m. st. Warszawy, o wyborze radnych w miastach Krakowie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Warszawie i Wilnie, oraz o orzeczeniu wyborów radnych miejskich w Łodzi i Poznaniu**

Izba skierowała do specjalnie powołanych na propozycję marszałka komisji do spraw samorządu miejskiego.

* * *

W związku ze sprawą gen. Żeligowskiego posłanka Prystorowa zawiadomiła OZN., że opuszcza jego szeregi.

Tragedia załogi storpedowanego statku

Londyn, 2. 2. (PAT). **Cztery brytyjskie kontrtorpedowce, wykonujące kontrolę morską na wysokości Cartageny, udały się na poszukiwanie łodzi podwodnej, która storpedowała statek „Eudymion". Według nadeszłych ostatnio wiadomości w czasie zatonięcia „Eudymiona" zginął kapitan, 9 członków załogi i kobieta.**

Wyroki śmierci na zamachowców

Tokio, 2. 2. (PAT). Agencja Domei donosi: W dniu 28. stycznia rozstrzelano w Szanghaju sześciu Chińczyków, skazanych przez japoński sąd wojskowy na śmierć, za popełnienie szeregu zamachów bombowych w koncesjach międzynarodowej i francuskiej.

Nieustanne utarczki

Jerozolima, 2. 2. (PAT) Utarczki między wojskiem i Arabami w okolicach Jeninu trwają. Dwóch żołnierzy zostało zabitych a trzech rannych. Straty Arabów nie są dotychczas znane, w każdym razie przekraczają one 10 zabitych.

Masowa emigracja Żydów do Kanady

Czerniowce, 2. 2. (PAT). Prasa czerniowiecka pisze, że według wiadomości żydowskiej ajencji prasowej Kanada zgłosiła gotowość przyjęcia większej liczby emigrantów żydowskich z Rumunii. W stanie Ontario mają być im oddane do dyspozycji grunta uprawne.

I Żydzi zagranicą będą udowadniać obywatelstwo

Czerniowce, 2. 2. (PAT). Prasa besarabska donosi, że Żydzi, obywatele rumuńscy, przebywający poza granicami Rumunii, muszą również udowodnić swoje prawo obywatelstwa, stosownie do ostatniego dekretu. Winni oni przedłożyć odpowiednie dokumenty w konsulatach rumuńskich.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr. 505.000.

Najdroższe i najtańsze miasta Polski

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.) Wskaźnik kosztów żywności w większych miastach Polski przedstawiał się w r. 1937 w ten sposób, że Chełm i Piotrków okazały się najdroższymi miastami w Polsce, natomiast Nowy Sącz najtańszym.

Księstwo Windsor w Paryżu

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.) Z Paryża donoszą, że po 6 lutym przybyć mają do Paryża księstwo Windsor, którzy zamieszkają w zameczku Versailler pod Paryżem. Pobyt księstwa potrwa conajmniej 6 miesięcy.

Nie wyrzucać pudełek od papierosów...

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.) Do każdego pudełka z papierosami wkłada się w Niemczech karteczkę z apelem, wzywającym do oszczędności dobra narodowego przez niewyrzucanie pudełka. Każdy Niemiec winien sobie zdawać sprawę, że w ciągu roku, gdy pudełka będą zwracane, zaoszczędzi się 36 milionów kg. surowca. Niemcy palą rocznie 37 miliardów papierosów w 6 miliardach pudełek. Pudełka te ważą 36 milionów kg.

Tajemniczy manewr eskadr amerykańskich

San Francisko, 2. 2. (PAT) W dniu 1 lutego uda się 30 oficerów i 180 żołnierzy z eskadry samolotów bombardujących z Himmilton Field na wyspy hawajskie, gdzie mają wzmocnić załogę obrony przeciwlotniczej wysp. Jednocześnie w najbliższym czasie wysłanych zostanie 13 nowych aparatów bombardujących do Honolulu.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

na każde następne mieszkanie z tym, że kwota kredytu w żadnym wypadku nie przekroczy 30 proc. kosztów budowy.

Pożyczki będą udzielane za zabezpieczeniem hipotecznym i podlegać będą amortyzacji do lat 25, a przy większych pożyczkach w domach blokowych na okres nawet dłuższy.

Oprocentowanie tych pożyczek wynosi 6 i ćwierć, a od czasu rozpoczęcia spłaty 6 proc. rocznie łącznie z podatkiem administracyjnym Banku.

Lwów, dnia 1 lutego 1938 r.

Problem Ligi Narodów

Pierwsze publiczne posiedzenie setnej sesji Rady Ligi Narodów, które w myśl wysiłków sekretariatu generalnego instytucji genewskiej miało być poświęcone jedynie ogólnikowym deklaracjom, celem uczczenia tego jubileuszu, przemieniło się w zebranie poświęcone wszechstronnemu oświetleniu dzisiejszej sytuacji Ligi i kryzysu, jaki ona przeżywa. 14 przedstawicieli państw, które zasiadają obecnie w Radzie (3 członków stałych — Anglia, Francja i Sowiety; 1 półstały — Polska i 10 członków niestałych) wygłosiło przemówienia poświęcone analizie problemu ligowego i sprecyzowaniu stanowiska swego rządu. Wygłoszenie przemówień tych na plenarnym posiedzeniu Rady, a nie ograniczanie się w stosunku do problemu ligowego jedynie do kuluarowych rozmów, należy zapisać na plus. Pozwoliły one dość dobrze zorientować się w tendencjach poszczególnych państw i choć nie posunęły naprzód w konkretny sposób — wobec znacznych rozbieżności między niektórymi mówcami — sprawy reformy Ligi, to jednak z drugiej strony wykazały pewną z b i e ż n o ś ć p o g l ą d ó w między stanowiskiem większości państw, co pozwala przynajmniej stwierdzić, iż Liga będzie się starała uniknąć pewnych grożących jej niebezpieczeństw, na których istnienie jako pierwsza wskazała poprzednio polityka polska.

Polska, jak wiadomo, już w swym memoriale na temat reformy Ligi z końca 1936 r. i expose min. Becka z grudnia tegoż roku wskazała na niebezpieczne powikłania, jakimi grozi utrata przez Ligę charakteru instytucji uniwersalnej. Wytwarza to bowiem sytuację, w której na jednych państwach ciążą pewne obowiązki, a inne są od tych zobowiązań wolne. Jeszcze ściślej sprecyzowaliśmy nasz punkt widzenia w komunikacie Polskiej Informacji Politycznej z grudnia ub. roku po wystąpieniu z Ligi Włoch oraz w ostatnim expose min. Becka z dnia 10 z. m. Polityka polska z całym naciskiem zaznaczyła, że Liga nie może przerodzić się w blok ideologiczny, wymierzony przeciw państwom pozaligowym. To stanowisko nasze spotkało się z uznaniem opinii publicznej szeregu państw, o czym świadczyły głosy niektórych dzienników angielskich oraz prasy szwedzkiej, fińskiej, szwajcarskiej, holenderskiej, belgijskiej, rumuńskiej i jugosłowiańskiej. Zostało ono również poparte identycznymi w treści publicznymi oświadczeniami min. Sandlera i prez. Motty, precyzującymi stanowisko Szwecji i Szwajcarii.

Na czwartkowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów w deklaracjach większości państw został odzwierciedlony ten sam punkt widzenia, a więc życzenie, by Liga była instytucją uniwersalną i kategoryczne opowiedzenie się przeciw tworzeniu z niej bloku wymierzonego przeciw państwom pozaligowym. Na uwagę zasługuje tu przede wszystkim przemówienie min. Edena. Można stwierdzić bez żadnej przesady, że przemówienia min. Becka i Edena wykazały w swej treści największą zbieżność. Przedstawiciel W. Brytanii oświadczył, że rząd jego będzie czynił wszystko, by zapobiec nadaniu Lidze charakteru bloku, przy czym wyraził pogląd, iż Liga nie może przeszkadzać w utrzymywaniu przyjaznych stosunków z państwami pozaligowymi, z którymi każdą formą współpracy powita rząd angielski z radością. Eden oświadczył również, że wobec ograniczenia uniwersalności Ligi wykonywanie jej funkcyj zostało z konieczności ograniczone. Na tle tego przemówienia staje się zrozumiały komentarz londyńskiego „Times'a" do rozmowy ministrów spraw zagranicznych Polski i W. Brytanii, jaka się odbyła w przeddzień posiedzenia, w którym to komentarzu organ angielski stwierdza całkowitą zgodność poglądów Polski i Anglii na temat Ligi Narodów.

Ten sam realizm, zmierzający do ułatwienia współpracy międzynarodowej w każdej formie i do uniknięcia zaostrzenia się już istniejących przeciwieństw, oraz to samo antyblokowe nastawienie wykazały przemówienia przedstawicieli nacjonalistycznego rządu rumuńskiego, s o c j a l i s t y c z n y c h rządów szwedzkiego i belgijskiego oraz przedstawicieli Łotwy, Peru i Boliwii. Przedstawiciel naszej sojuszniczki Rumunii wypowiedział się również przeciw wkraczaniu Ligi do spraw wewnętrznych poszczególnych państw. Delegat Szwecji Unden zapowiedział inicjatywę szwedzką w komitecie reformy paktu w sprawie ograniczenia automatyczności stosowania przepisów art. 16 (sankcje). Socjalistyczny minister spraw zagranicznych Belgii, Spaak wygłosił bardzo realistyczne w swej treści, a wygłoszone pięknym stylem przemówienie przeciwko obiecywaniu przez Ligę światu niewykonalnych mrzonek.

Od powyższych przemówień całkowicie odbiegła mowa komisarza Litwinowa; przedstawiciel Rosji Sowieckiej chwalił to, co inni ganili. Wyraził on żałość z opuszczenia Genewy przez „państwa agresywne" i oświadczył, że Liga winna być blokiem, skierowanym przeciw „mącicielom pokoju", będącym poza Genewą. Gdyby Liga nie miała z kim walczyć, straciłaby swój sens. Mowa Litwinowa bardzo dobrze odzwierciedla tendencje Sowietów, zmierzające dla celów Kominternu do zaostrzenia przeciwieństw i konfliktów w Europie.

Osobno potraktować należy przemówienie przedstawiciela Francji, min. Delbosa. W swym ujęciu odbiegało ono dość znacznie od przemówień ministrów Becka i Edena. P. Delbos część swego przemówienia ujął w stylu, w jakim przemawiano w Genewie dawniej. Nie krytykował tradycyjnej formuły o bezwzględnej wierności Lidze, ale zastrzegł się również przeciw blokowym tendencjom i dodał, że wierność Genewie nie wyłącza możliwości współpracy z innymi. Według powszechnej w Genewie opinii takie właśnie ujęcie przemówienia min. Delbosa było podyktowane względami wewnętrznymi. Min. Delbos musi się liczyć z opinią socjalistów francuskich, wśród których zwyciężają tendencje lewego skrzydła fanatycznie przywiązanego do frazeologii genewskiej, od której odstąpili już socjaliści belgijscy i szwedzcy.

Ogólnie biorąc stwierdzić należy, że samo zamanifestowanie przez większość członków Rady ich antyblokowej postawy chroni w pewnej mierze Ligę przed tym niebezpieczeństwem. Sama jednak reforma paktu będzie odłożona na później, by przed wczesnymi decyzjami nie poprzeć tych możliwości, które jeszcze Liga jako pewien instrument współpracy międzynarodowej posiada. Jest to zgodne ze stanowiskiem, jakie zajął min. Beck, podkreślając, że przywiązuje większą wagę do treści, aniżeli do formy współpracy międzynarodowej.

„Liga Narodów utraciła zdolność stosowania sankcyj"

Reforma paktu Ligi palącą koniecznością

Genewa, 1. 2. (PAT). Wczoraj przed południem rozpoczęły się obrady komitetu 28, poświęcone zagadnieniu reformy paktu Ligi Narodów na podstawie raportu lorda Cranborne'a.

Przewodniczący Bourquin (Belgia) wezwał mówców, aby wypowiedzieli się na temat zagadnienia udziału wszystkich państw w Lidze Narodów.

W dyskusji pierwszy zabrał głos przedstawiciel Szwecji Unden, który przypomniał, że raport lorda Cranborne'a przewiduje w zasadzie 3 typy Ligi Narodów: 1) Liga Narodów jako instytucja, mająca stosować sankcje zbiorowe, 2) typ Ligi Narodów, nie przewidujący sankcyj, 3) typ pośredni pomiędzy pierwszym i drugim. P. Unden oświadczył, że problemat uniwersalności Ligi Narodów jest ściśle związany z art. 16 paktu, przewidującym sankcje. W konsekwencji skuteczne działanie Ligi Narodów może być zapewnione tylko przy całkowitej uniwersalności Ligi Narodów. Wobec braku tej powszechności Liga Narodów utraciła zdolność stosowania sankcyj, członkowie jej nie są już obowiązani do automatycznego udziału w akcji zbiorowej z art. 16. Najlepszym dowodem, że art. 16-ty nie jest obowiązujący w każdej sytuacji i dla wszystkich, jest okoliczność, że artykułu tego nie zastosowano do obecnego konfliktu na Dalekim Wschodzie. W obecnym stanie rzeczy Liga Narodów stała się organizacją typu pośredniego (typ 3), w którym art. 16 stał się fakultatywny. Należy sprawy te postawić jasno, aby nie wywoływać nieporozumień.

Następny mówca, przedstawiciel Szwajcarii Gorge oświadczył, że Szwajcaria nie omieszka we właściwym czasie zawiadomić Radę lub Zgromadzenie Ligi Narodów, iż powraca do całkowitej neutralności, z której zrezygnowała w r. 1920. Jeżeli chodzi o aktualny problem sankcyj, mówca stwierdza, że po wystąpieniu z Ligi Narodów dwóch wielkich sąsiadów Szwajcarii: Niemiec i Włoch, Szwajcaria zmuszona jest myśleć wyłącznie o swej neutralności. Art. 16 stał się dla Szwajcarii niemożliwy do stosowania, ponieważ chodzi tu o sprawy, dotyczące egzystencji narodowej Szwajcarii. Równowaga sił została w Lidze Narodów złamana, a Szwajcaria musi stąd wyciągnąć należyte konsekwencje. Mówca wyraża opinię, że Liga Narodów stała się dzisiaj organizacją typu pośredniego pomiędzy typem, przewidującym sankcje, a typem, nie znającym sankcyj. Szwajcaria domaga się od Ligi Narodów, aby współpraca z instytucją genewską nie zagrażała bytowi Szwajcarii.

Ostatnie wiadomości sportowe

POLACY NA MISTRZOSTWACH NARCIARSKICH WĘGIER

Budapeszt, 1. 2. W poniedziałek rozpoczęły się na Węgrzech w Matrahaza Międzynarodowe mistrzostwa narciarskie Węgier. Pierwszego dnia odbył się bieg zjazdowy na 3.800 m. przy różnicy wzniesień 620 mtr. Startowali narciarze 8-miu państw. Pierwsze miejsce zajął Włoch Passet w czasie 4.18.2 przed Szwajcarem Fracioli 4:21.8.

Z Polaków Schindler zajął trzecie miejsce na 54-ch startujących zawodników, osiągając czas 4:23.2. Na 6-tym miejscu sklasyfikował się Bochenek w w czasie 4.27.8. Trzeci z Polaków Jan Marusarz zajął 17-te miejsce w czasie 4:40.

Najtrudniejszą częścią trasy w biegu zjazdowym był 50-metrowy odcinek przy różnicy wzniesień 35 merów. Na tym odcinku najlepszy czas 39 sekund uzyskał Schindler.

MISTRZOSTWA ŚWIATA W TENISIE STOŁOWYM

Londyn, 1. 2. (PAT). W Londynie zakończyły się mistrzostwa świata w tenisie stołowym.

W grze pojedyńczej panów mistrzostwo zdobył Vaha (Czechosłowacja), 2) Bergman (Austria).

W grze pojedyńczej pań mistrzynią świata została Austriaczka Pritzi, 2) Depetrisova (Czechosłowacja).

W grze podwójnej panów wygrała para amerykańska Mc Clure Schiff, 2) Barna-Bellak (Węgry).

W grze podwójnej pań pierwsze miejsce zajęła para czeska Depretisova-Vetrubcova, 2) Beregi-Ferency (Węgry).

W grze mieszanej wygrała para węgiersko-angielska Bellak-Woodhead), 2) Vana-Votrubcova (Czechosłowacja).

• • •

Paryż, 1. 2. (PAT). W niedzielę, jak już podaliśmy, zakończył się w Monte Carlo doroczny międzynarodowy raid automobilowy. Z 93 osady, które ukończyły zawody, 41 otrzymało punkty karne, w drodze odpadło 47 osad. Z 6-ciu polskich ekip, które wyruszyły z Aten, Bukaresztu i Stavangeru, odpadła tylko jedna osada na skutek wypadku. Pięć osad ukończyło zawody: z tego 3 bez punktów karnych. Punktami karnymi obciążone były osady Laurysiewicz-Nowak (grupa ateńska) i Kołaczkowski - Pronaszko (grupa ze Stavangeru).

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła ekipa holenderska Bakker-Schut na Fordzie, która wyruszyła z Aten.

W kategorii pań zwycięstwo odniosła osada francuska Rouauet i d'Herlique, startująca również z Aten.

W kategorii wozów o litrażu mniejszym niż 1.500 ccm. pierwsze miejsce zajęła także osada francuska, złożona z małżeństwa Descollas. Ta ostatnia ekipa startowała również z Aten.

W. Brytania żąda równości eksporterów brytyjskich z włoskimi

Londyn, 1. 2. (PAT). Z początkiem lutego podjęte zostaną w Londynie rokowania o nowy układ handlowy między W. Brytanią a Włochami. W związku z tym przyjeżdża do Londynu z końcem przyszłego tygodnia specjalna delegacja włoska pod przewodnictwem dyrektora rzymskiego urzędu dewizowego D'Agostiniego, która rozpoczyna z przedstawicielami brytyjskiego handlu rozmowy o rewizji układu handlowego, zawartego w Rzymie w listopadzie 1936 r. Rokowania potrwają prawdopodobnie około 10 dni.

Układ z r. 1936, który wznowił obroty handlowe między obu krajami, po zupełnym zastoju okresu sankcyjnego, ustanowił kontygenty eksportu brytyjskiego do Włoch o 30 proc. poniżej eksportu włoskiego do W. Brytanii, wobec czego korzystny dla W. Brytanii bilans handlowy z przed okresu sankcyjnego został wówczas zamieniony na bilans korzystny dla Włoch. W r. 1937 eksport włoski do W. Brytanii wynosił 640 milionów lirów, zaś eksport brytyjski do Włoch 540 miln. lirów. W r. 1934 stosunek ten był odwrotny na korzyść W. Brytanii. Nadwyżka bilansu płatności, jaka w ciągu r. 1937 powstała dla Włoch, została przeznaczona dla zlikwidowania brytyjskich kredytów handlowych we Włoszech. Obecnie kredyty te zostały już zlikwidowane, a rząd brytyjski domaga się rewizji istniejącej umowy w kierunku otwarcia jednakowych możliwości dla eksporterów brytyjskich i włoskich. Spodziewane jest, że Włosi zgodzą się na zwiększenie zakupów węgla i złomu żelaznego w W. Brytanii. Strona brytyjska domagać się jednak będzie również, aby Włochy sprowadzały w większych ilościach z Anglii gotowych fabrykatów, zwłaszcza wyroby tekstylne. Aż do r. 1935 tkaniny wełniane stanowiły po węglu najpoważniejszą pozycję w eksporcie brytyjskim do Włoch.

Tradycyjny opłatek Zw. Strzeleckiego i Legionistów w Drohobyczu

Onegdaj odbył się tradycyjny opłatek „pod wspólną strzechą" Domu Legionowo - Strzeleckiego w Drohobyczu. — W dużej sali w parterze odbywał się opłatek Oddz. Zw. Strzel. Drohobycz, zaś równocześnie na I. piętrze opłatek Legionistów. W opłatku wzięły udział delegacje z całego powiatu, którego komendantem jest prof. p. Grynda. Nadto wzięło udział liczne grono członkiń i członków Zw. Strzel. Prócz członków wzięli udział: pp. ks. Pasterczyk, prezes Zw. Strzel. dr Skulski, dyr. gimn. P. Kaniowski, prof. Krajewski, sędzia dr Stach, i komendant oddziału w Drohobyczu p. Czajkowski. Przemawiali na opłatku prezes Zw. Strzel. dr Skulski, witając obecnych, dalej komendant powiatu drohobyckiego Grynda, który w krótkich, treściwych, a mocnych słowach, odtworzył działalność pracy drużyny strzeleckiej żeńskiej i męskiej z całego powiatu — z dnia wczorajszego — oraz skreślił wytyczne na jutro, życząc zebranym pomyślnego rozwoju i owocnej pracy dla dobra Państwa, kończąc swe przemówienie apelem „Hej Strzelcy wraz...".

Następnie przemawiali dr Stach i komendant oddziału p. Czajkowski. Nadto z grona członków Zw. Strzel. wyłoniono delegata w osobie p. Czajkowskiego, który złożył wizytę Legionistom, przemawiając im. Zw. Strzel., a następnie delegat Legionistów w osobie p. St. Balickiego rewizytował Zw. Strzel., przemawiając im. Legionistów, których prezesem jest p. Ksawery Buczkowski.

Na uwagę zasługuje jeszcze jeden fakt, iż zespół młodzieży Zw. Strzel. miał zorganizowany chór mieszany, który pod batutą p. Kobryna, odśpiewał szereg kolęd i pieśni strzeleckich.

Po opłatku odbyła się już wspólna zabawa Strzelców z Legionistami na dużej sali przy dźwiękach orkiestry.

10.000 płaszczy na Pomoc Zimową

Rawicz, 1. 2. (PAT) Więzienie rawickie, współdziałające z ogólnopolskim Komitetem Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych wykonało bezpłatnie w swoich warsztatach 10.000 płaszczy dla dzieci z materiału, dostarczonego przez Ogólnopolski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych w Warszawie.

Skazanie b. posła

Warszawa, 1. 2. (Tel. włw — 1. r.). Sąd grodzki we Włocławku skazał b. posła Dubois na 6 miesięcy aresztu za znieważenie Sejmu i Ministra Spraw Zagranicznych. Skazany zapowiedział apelację.

Odznaczenie Greisera

Berlin, 1. 2. (PAT). Na długiej liście odznaczonych w dniu 30 stycznia złotą odznaką za „nadzwyczajne zasługi" dla ruchu i państwa narodowo-socjalistycznego, znajduje się szereg osób, mieszkających poza granicami Rzeszy. Odznaczony został kierownik grupy krajowej w Mediolanie Otto Bene, prezydent Senatu gdańskiego Artur Greiser, Hedwig Gustlof, żona zamordowanego Gustlofa, oraz Kamer. Kapeller. Rettelsky i Wittenberg.

Samochód pod kołami pociągu pospiesznego

Berlin, 1. 2. (PAT). Wczoraj wieczorem wydarzył się w Koblencji niezwykły wypadek samochodowy. Samochód, jadący zasypaną całkowicie śniegiem ulicą, pośliznął się, przejechał w pewnej chwili barierę i stoczył się na tor kolejowy, położony o 5 mtr. niżej. Nadjeżdżający w tym momencie pociąg pospieszny zmiażdżył całkowicie auto.

Jadące samochodem małżeństwo poniosło śmierć na miejscu.

Obrady Wszechpolskiego Kongresu muzułmanów

Wilno, 1. 2. (PAT). Wczoraj rozpoczął obrady pierwszy Wszechpolski Kongres Muzułmanów. W godzinach rannych uczestnicy kongresu złożyli hołd sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rossie. W południe odbyła się w sali Kuratorium uroczysta inauguracja kongresu, którą zaszczycił swoją obecnością p. wojewoda wileński Ludwik Bociański, reprezentujący p. ministra W. R. i O. P. Zjazd otworzył J. E. mufti dr. Jakub Szynkiewicz, powołując na przewodniczącego kongresu Olgierda Najman-Mirzę-Kryczyńskiego.

Po odczytaniu przez imana m. Warszawy Alego Woronowicza rozdziału z koranu i odmówieniu modlitwy na pomyślność obrad, głos zabrał mufti Szynkiewicz, który powiedział m. in.:

„Witam p. wojewodę, jako przedstawiciela rządu, oraz wszystkich przedstawicieli władz, którzy zaszczycili swoją obecnością otwarcie kongresu.

Przybycie pana wojewody oraz przedstawicieli władz jest żywym dowodem duchowej łączności pomiędzy narodem polskim a Tatarami polskimi. datującej się od przeszło pięciuset lat. Wdzięczni za opiekę, którą na przestrzeni dziejów otacza się Polska, jesteśmy ożywieni duchem szczerego służenia jej wielkości mocarstwowej. Niech Bóg Wszechmocny nam w tym dopomoże".

Po tym przemówieniu zabrał głos wojewoda Bociański, który w imieniu rządu na specjalne życzenie pana ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wita 1-szy Wszechpolski Kongres Muzułmański w Wilnie.

Po przemówieniu p. wojewody zebrani wznieśli okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i odśpiewali Hymn Narodowy.

1-szy Kongres Muzułmanów w Wilnie wysłał depesze do Prezydenta Rzeczypospolitej I. Mościckiego i Marszałka E. Śmigłego-Rydza, premiera gen. Sławoj-Składkowskiego i ministra Wyznań Religijnych Swiętosławskiego.

Na kongres przybyło 36 delegatów ze wszystkich zakątków Rzeczypospolitej.

Rząd Chautemps'a nie odstąpi od trójstronnej umowy monetarnej

Paryż, 1. 2. (PAT) Przedmiotem ożywionych komentarzy kół parlamentarnych i prasy stały się informacje „Echo de Paris" na temat rozwoju sytuacji politycznej oraz znamienna reakcja premiera Chautemps'a. „Echo de Paris" zamieściło artykuł, w którym zaznaczając, iż powołanie nowego gabinetu nie rozwiązało żadnych trudności, zapowiada szereg interesujących zmian w układzie politycznym. Sprawozdawca polityczny tego dziennika przypisał mianowicie premierowi zamiar zwrócenia się do parlamentu po nadzwyczajne pełnomocnictwa celem zaradzenia obecnej ciężkiej sytuacji finansowej, jak również ze względu na nadzwyczajne okoliczności, zamiar rozszerzenia podstaw politycznych gabinetu przez powołanie doń socjalistów, przedstawicieli centrum oraz prawicy spod znaku ministra Marina. W każdym razie — kończy sprawozdawca polityczny „Echo de Paris" — gabinet obecny nie zapowiada się na długo i zdaje się nawet, że premier Chautemps sam co do tego nie żywi złudzeń.

Tego rodzaju informacje polityczne, do których opinia francuska jest już zresztą oddawna przyzwyczajona, spotkały się z bardzo ostrą, jak na zwyczaje francuskie, reakcją rządu. Prezydium Rady Ministrów ogłosiło oficjalne zaprzeczenie, stwierdzając: 1) że premier nie ma najmniejszego zamiaru zwracania się do Izby o pełnomocnictwa w sprawach walutowych i 2) że rząd zdecydowany jest „bronić waluty i złamać atak spekulantów, pozostając nadal wiernym zasadzie wolności walutowej i trójstronnej umowie monetarnej angielsko - francusko- amerykańskiej". Jednocześnie komunikat prezydium Rady Ministrów zapowiedział wytoczenie sprawy sądowej dziennikarzowi za rozpuszczanie fałszywych pogłosek, „mogących podważyć zaufanie w stałość waluty".

Powyższe zaprzeczenie spotkało się o tyle z zadowoleniem opinii publicznej, iż rząd Chautemps jeszcze raz dał wyraz swej wierności dla zasad wolności monetarnej i potępił kontrolę dewiz, która jest nadal lansowana przez poważną część lewicy. Zaprzeczenie to nie przyniosło jednak zasadniczego uspokojenia, o ile chodzi o dalszą sytuację polityczną. Przed rządem Chautemps zarysowują się na nowo poważne trudności społeczne. Najpotężniejsze organizacje zawodowe na terenie Francji, a mianowicie Związek zawodowy metalwców okręgu paryskiego jak również Związek zawodowy metalowców północnego okręgu przemysłowego wypowiedziały się przeciwko projektowi kodeksu społecznego i wystąpiły jednocześnie z żądaniem nowych podwyżek płac, grożąc strajkiem. Metalowcy zarzucają projektowi „kodeksu społecznego", iż pomija on zupełnie kwestię ruchomej skali płac robotniczych w zależności od wzrostu cen utrzymania.

Związki zawodowe metalowców stawiają to zagadnienie na pierwszym miejscu swych roszczeń, żądając jednocześnie dostosowania natychmiast zarobków robotniczych do wskaźnika drożyźnianego. Na wtorek zapowiedziane zostało posłuchanie przedstawicieli organizacyj zawodowych metalowców u ministra stanu Frossara, któremu delegaci robotników mają przedstawić — jak donosi prasa — pewnego rodzaju ulitimatum: albo podwyżka płac, albo strajk.

25 oskarżonych o nadużycia w P. K. P.

Warszawa, 1. 2. (Tel. wł. — l. r.). W Warszawie sporządzany jest akt oskarżenia w wielkiej aferze korupcyjnej, wykrytej na terenie stacyj kolejowych, wchodzących w skład warszawskiej dyrekcji PKP. Ujawniono, że na wielu stacjach mimo długiego postoju wagonów towarowych, wpływają minimalne kwoty za t. zw. „osiowe". Podjęte dochodzenia ustaliły, że pracownicy w porozumieniu z prywatnymi przedsiębiorcami podawali fałszywe stawki, narażając PKP. na duże straty. Postawiono w związku z tym 25 osób w stan oskarżenia.

Pomóż bezrobotnym!

Przyśpieszenia planu dziesięcioletniego domaga się narodowy Konwent żydowski

Praga, 1. 2. (PAT). Organizacja neosjonistyczna zwołała na okres od 31-go stycznia do 6 lutego do Pragi pierwszy narodowy konwent żydowski, na który przybyły liczne delegacje żydowskie z całego świata. Zadaniem konwentu jest przez swe uchwały przyspieszyć przeprowadzenie planu dziesięcioletniego, w ramach którego ma być przewieziony z Europy do Palestyny jeden milion Żydów w celu zorganizowania tam państwa żydowskiego.

Inauguracyjne posiedzenie konwentu rozpoczęło się wczoraj o godz. 21-ej. Przewódca organizacji neosjonistycznej Włodzimierz Żabotyński wygłosił przemówienie na temat wytycznych nowej polityki żydowskiej.

Równocześnie z konwentem odbywa się w Pradze zjazd szeregu organizacyj żydowskich, między innymi Związku narodowego kobiet żydowskich, organizacji młodzieży Brit Trumpeldor oraz światowego Związku studentów sjonistycznych Jawneve Jodefet.

Projekt nowej konstytucji litewskiej wymierzony przeciw mniejszościom narodowym

Ryga, 1. 2. (PAT). Frasa łotewska omawiając nowy projekt konstytucji litewskiej podkreśla, iż w projekcie tym zostały skreślone wszelkie paragrafy dotyczące ochrony mniejszości narodowych na Litwie, które to paragrafy figurowałń w dotychczas obowiązującej konstytucji litewskiej. Nowy projekt przewiduje natomiast znaczne rozszerzenie władzy prezydenta republiki.

Ryga, 1. 2. (PAT). Z Kowna donoszą, że w dniu wczorajszym ukonstytuowało się tam towarzystwo współpracy i zbliżenia litewsko-czeskiego. W skład zarządu towarzystwa wszedł szereg czołowych osobistości świata politycznego.

Odebranie praw inżynierom-Żydom w Rumunii

Bukareszt, 1. 2. (PAT). Wczoraj odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Związku inżynierów rumuńskich (A. G. I. R.), na czele którego stoi b. minister Manoilescu. Na zebraniu uchwalono skreślenie wszystkich inżynierów-Żydów z organizacji i wystąpienie wobec władz z żądaniem wydalenia inżynierów żydowskich z instytucji państwowych, jak również ze szkolnictwa technicznego wszystkich kategoryj.

Poza tym omówiono szereg ważnych spraw, związanych z obroną narodową i industrializacją kraju, jak też poruszono sprawę legalności noszenia tytułu inżyniera i wykonywania zawodu inżynierskiego.

Bukareszt, 1. 2. (PAT). Wkrótce ma wyjechać do Londynu delegacja sjonistów żydowskich z Rumunii, która złoży rządowi brytyjskiemu memoriał, domagający się zniesienia zakazu emigracji do Palestyny i wskazujący na trudności, jakie nastręczą się przy ewentualnym kolonizowaniu innych terenów.

Wybuch bomby zegarowej w domu sekretarza ambasady sowieckiej

Szanghaj, 1. 2. (PAT). Na terenie koncesji francuskiej, na klatce schodowej domu, w którym zamieszkuje sekretarz ambasady sowieckiej Konstantinow, wybuchła bomba zegarowa, podłożona przez nieznanych sprawców. Dyplomata sowiecki w tym czasie nie był w domu. Wybuch uszkodził poważnie schody.

Policja oczekuje wzrostu nasilenia akcji terorystycznej z okazji chińskiego nowego roku. Dotychczas jednak, poza wybuchem, dokonano jednej zbrodni — uduszenia pewnego nieznanego Chińczyka. W sprawie tej toczy się śledztwo.

Wyróżnienie polskiego lekarza

Kair, 1. 2. (PAT). B. marszałek Senatu, przewodniczący delegacji polskiej na 15-ty Międzynarodowy Kongres Oftalmologiczny wyjeżdża 5 lutego do Bagdadu na zjazd lekarzy krajów arabskich, zaproszony przez stowarzyszenie lekarzy egipskich. Z Bagdadu prof. Szymański wraca do Kairu, gdzie w ciągu paru miesięcy będzie prowadził badania nad trachomą.

Należy zaznaczyć, że wybitny okulista polski otrzymał od rządu egipskiego prawo praktyki w Egipcie, zazwyczaj udzielane cudzoziemcom tylko w drodze wyjątku.

Powrót min. Becka

Warszawa, 1. 2. (PAT). Minister spraw zagranicznych p. J. Beck powrócił wraz z małżonką w dniu dzisiejszym do Warszawy. Na dworcu powitali powracającego ministra podsekretarz stanu w M. S. Z. p. J. Szembek oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spr. zagranicznych.

Otwarcie prac „Służby Młodych"

Warszawa, 1. 2. (PAT) W środę dnia 2 lutego br. o godz. 17-tej w lokalu Obozu Zjednoczenia Narodowego przy ul. Matejki 3 odbędzie się uroczyste otwarcie prac „służby młodych" OZN.

P. Swirski na czele Mazow. Związku Młodzieży Wiejskiej

Warszawa, 1. 2. (Tel. wław — l. r.). Jak się dowiaduje Ag. „Echo", na stanowisku prezesa Mazowieckiego Związku Młodzieży Wiejskiej nastąpiło przesilenie. Prezesurę tej organizacji obejmuje p. Jerzy Świrski po p. Stajku.

Projekt nowej ustawy naftowej

Warszawa. 1. 2. (Tel. wł. — l. r.). W najbliższych dniach uzgodniony będzie przez zainteresowane Ministerstwa projekt nowej ustawy naftowej, która ma niezwykle doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego, w szczególności ze względu na nowo odkryte złoża nafty w Małopolsce Wschodniej. Ustawa wprowadza zasadę przymusowej komasacji gruntów i wniesiona będzie do Sejmu jeszcze 5 bm.

Dr. Schacht nadal prezesem Banku Niemieckiego

Berlin, 1. 2. (PAT) W związku z pogłoskami, iż dr Schacht wobec upływu kandencji opuści stanowisko prezesa Banku Rzeszy, tutejsze koła polityczne twierdzą, że dr Schacht nie ustąpi ze swego stanowiska, ani w lutym, ani też w dniu 1 kwietnia. Odnowienie kontraktu dr Schachta uchodzi, według tych kół, za pewnik.

Mimo tych zapewnień nie ustają tu pogłoski, że dr Schacht sam zrezygnuje.

55 rocznica urodzin barona von Neuratha

Berlin, 1. 2. (PAT). Po czterdziestu latach pracy w służbie zagranicznej Rzeszy baron von Neurath obchodzić będzie 2 lutego 65-rocznicę urodzin.

Baron von Neurath piastuje urząd ministra spraw zagranicznych Rzeszy bez przerwy od chwili objęcia władzy przez kanclerza Hitlera.

Skazanie „wrogów ludu"

Londyn, 1. 2. (PAT). Reuter donosi z Moskwy, że w Tyflisie skazano na śmierć 5 osób, zaś 2 na 20 lat więzienia. Wedle aktu oskarżenia — byli to „przewódcy kontrrewolucyjnej organizacji gruzińskiej, dążący do obalenia władzy sowieckiej oraz do oderwania Gruzji od Z. S. R. R.

KOBIETA I DOM

O kulturę życia codziennego warstw robotniczych

Działalność Związku Pań Domu

(mg) W ciągu niedługiego czasu swego istnienia Związek Pań Domu zdołał rozwinąć się w potężną instytucję, o której użyteczności świadczą różnorodne prace tego stowarzyszenia.

Przegląd całorocznej działalności lwowskiego oddziału Związku, dokonany na walnym zgromadzeniu, zawiera ważny etap tej pracy. Nie zamyka się już ona wyłącznie w granicach domów rodzinnych jednej klasy społecznej, z jakiej przeważnie rekrutują się członkinie, ale wychodzi na przedmieścia, ażeby nieść ich mieszkańcom za pośrednictwem kobiet z warstw robotniczych kulturę życia codziennego.

Akcja ta, podjęta w celu podniesienia zdrowia, stanu gospodarczego i oświaty ludności przedmiejskiej, zorganizowana już została w Sygniówce, Zamarstynowie, na rogatce Stryjskiej i rogatce Zielonej. Związek Pań Domu urządza na peryferiach pokazy kulinarne, które odbywają się w lokalach kuchen dla dzieci Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej, udzielonych Związkowi przez p. prezydentową Ostrowską.

Zadaniem tych pokazów jest przede wszystkim podniesienie sposobu odżywiania się uboższych warstw społecznych, które żyją u nas prawie wyłącznie ziemniakami, kapustą i chlebem. Nie wystarczy bowiem pouczyć teoretycznie — należy praktycznie nauczyć słuchaczki przyrządzania rozmaitych potraw i przekonać je, że tę samą cenę można ugotować posiłek smaczniejszy, bardziej pożywny i urozmaicony. Lekcje takie wymagają wiele pracy i zachodu ze strony członkiń Związku, które je organizują. Panie jadą na przedmieście z całym rynsztunkiem naczyń i przyborów kuchennych i własnoręcznie gotują obiady.

Pokazy mają ogromne powodzenie wśród kobiet przedmieścia. Propaganda odbywa się przeważnie za pośrednictwem dzieci szkolnych, oraz ulotek i afiszów. Frekwencja kobiet na pokazach jest bardzo liczna, a wyniki akcji dodatnie.

Odbywają się też pogadanki na temat czystości i higieny z pouczeniem sposobów, ułatwiających pracę nad utrzymaniem porządku w kuchni i pokoju. W roku ubiegłym urządził Związek ruchomą wystawę „Najtańszego urządzenia mieszkania z pak i juty", obecnie organizuje się konkurs czystości mieszkań jedno- i dwuizbowych z nagrodami.

Drugi, bardzo ważny dział pracy Związku Pań Domu — to opieka nad pomocnicą domową. Idzie tu o podniesienie kultury i poziomu umysłowego dziewcząt pełniących służbę domową, które w przeważającej liczbie przybywają wprost ze wsi i stanowią zupełnie surowy materiał. Dla dziewcząt-Polek prowadzi Związek w swym lokalu przy ul. Batorego l. 38 świetlicę, w której schodzą się pomocnice domowe dwa razy w tygodniu: w dzień powszedni uczą się gotowania, praktycznego szycia i łatwego haftu, w niedzielę słuchają pogadanek, śpiewają i uczą się tańców. Dziewczęta pragnące uzupełnić braki szkolnej nauki, posyła Związek na kursy Tow. Szkoły Ludowej.

Dzieląc się swymi umiejętnościami i wartościami duchowymi z uboższymi duchem siostrami, nie zapominają też członkinie Związku o nabywaniu coraz nowych zdobyczy dla siebie. Jednym z naczelnych zadań stowarzyszenia jest podniesienie wydajności pracy pani domu, ulepszenie gospodarki domowej, przyswojenie sobie nowych zdobyczy technicznych; w tym celu organizuje się kursy gotowania dla pań i panienek, pokazy kulinarne różnych specjalności skromnych i wykwintnych, lekcje robót ręcznych rozmaitego rodzaju.

Odczyty z dziedziny prawoznawstwa, higieny, dietetyki, zagadnień społecznych, wychowania młodzieży i t. p., wspólne zwiedzanie wystaw gospodarczych i artystycznych w mieście, wreszcie bogata czytelnia czasopism oraz biblioteka zawierająca książki fachowe z dziedziny domoznawstwa, podnoszą poziom umysłowy pań, grupujących się w Związku i zaprawiają je do poważniejszego myślenia.

Przy pracy, mającej na celu podniesienie domu polskiego na wyższy poziom kulturalny, etyczny i gospodarczy, kwitnie też w Związku życie towarzyskie, czego wyrazem był w roku ubiegłym odbyty we Lwowie wielki zjazd Związku Pań Domu. Świetna jego organizacja zdobyła dla oddziału lwowskiego powszechne uznanie i sympatię.



1) Impregnowany granatowy kostium narciarski — przybrany suknem dwubarwnym.
2) Kostium narciarski. Spodnie, kołnierz, czapka i getry ciemno błękitne — bluza jasno hawana. Aplikacja na prawym przedramieniu, kieszonce, spodniach i czapce. —
3) Kostium do ślizgawki z sukna granatowego — przybrany futrem. Czapka, szalik, chusteczka i rękawiczki pąsowe.

Co noszą w Wiedniu?

(Korespondencja własna „Dziennika Polskiego")

Wiedeń, w lutym

Moda tegoroczna kładzie dużo większy nacisk na płaszcze i futra, aniżeli na suknie. Bo panie często pozostają przez cały wieczór lub całą noc w aksamitnych, długich okryciach, bardzo kloszowych u dołu, z rękawami z srebrnych lub niebieskich lisów lub też tylko z dużym futrzanym zarękawkiem albo w obcisłym płaszczu z brokatu, obcisłym w przodzie i marszczonym bardzo silnie w tyle, co przypomina sylwetkę z ubiegłego stulecia. Inny znów model płaszcza wieczorowego zrobiony jest z jedwabnej siatki, zupełnie luźny i zarzucony na suknię z lamy — niby siatka rybaka, w której szamocze się złota rybka.

Wielką sympatią i przywilejami obdarzone są tej zimy futra. A więc noszone są „capes" z nurków, gronostai lub lisów, często nawet całe płaszcze z tych drogocennych skór otulają piękne panie i chronią przed zimnem. Do płaszczy z lisów używa się całych skór wraz z głową i ogonem. Suknie wieczorowe są przeważnie zrobione z lamy, brokatu lub koronki, obcisłe w górze; silnie poszerzone ku dołowi, często nawet marszczone w pasie lub na biodrach. Też noszone są chętnie czarne tualety z crepe satin wycięte głęboko na plecach i przebrane szarfą z barwnego aksamitu lub aplikacjami z korali, lub uzupełnione bolerkiem z dżetów.

Dla młodych panienek, jak zwykle, lansuje się modele stylowe z czarnego tiulu, aksamitu lub błyszczącej lamy. Na wieczór zarzuca się zazwyczaj na piękne fryzury woalki z pękiem kwiatów, umieszczonym zgrabnie nad czołem, lub szale ze starych koronek spięte drogimi klipsami. Do uzupełnienia kompletnego wyglądu służą małe torebki z srebrnej, złotej lub lakowej skóry w formie woreczków, odpowiednie do tego są rękawiczki, przybrane często aplikacją z dżetów lub prawdziwych kamieni i pantofelki na bardzo wysokim obcasie, obnażające szpice palców, osłoniętych cienką jak pajęczyna pończochą.

Wszystkie te drobiazgi starają się podkreślić subtelność, kobiecość i piękność pań na dużej sali balowej lub w przytulnym barze wytwornego górskiego hotelu.

R. E.

Kalosze i zdrowie

Przemoczenie nóg w chłodnej porze u wielu osób prowadzi do zapalenia gardła, kataru, bólów reumatycznych, lub zapalenia oskrzeli. Nawet w mieście, mimo usuwania z chodników i jezdni błota i śniegu, każdy, kto nie nosi kaloszy jest narażony na przemoczenie nóg: winno temu jest noszone w mieście obuwie. Nie jest ono obliczone na śnieg i wodę. Podeszwy są zbyt cienkie, zbyt porowate, by mogły na dłużej zabezpieczyć nasze nogi przed przemoczeniem..

Jeśli mając przemoczone obuwie, szybkim chodzeniem potrafimy się rozgrzać, to możemy nie zachorować — wytworzonym przez pracę mięśni ciepłem możemy zneutralizować szkodliwe działanie chłodu. Rzecz jasna, korzystniej zapobiegać przemoczeniu nóg, nosząc grubsze obuwie lub kalosze, niż ryzykować przeziębienie.

Po powrocie do domu mokre obuwie należy niezwłocznie zdejmować, zmienić przemoczone pończochy na suche. Dobrze jest takie zziębnięte nogi rozetrzeć suchym, szorstkim ręcznikiem, aż do silnego zaróżowienia się skóry.

Osoby, które łatwo się zakatarzają po przemoczeniu nóg, powinny w takich wypadkach położyć się odrazu do łóżka, napić gorącej herbaty z cytryną lub naparu kwiatu lipowego, wziąć proszek na poty, przykryć się ciepło i dobrze się wypocić. Nieraz w ten sposób można się zabezpieczyć przed zachorowaniem.

Chleb i masło, jako dieta odchudzająca

Dotychczas celem odchudzania się stosowano fantastyczne ilości sałat, surowych jarzyn, soków, a więc rzeczy lekkostrawnych i nietuczących. Ale nie każda pani mogła pozwolić sobie na tego rodzaju kurację, która n. p. u nas jest dość kosztowna.

Jak ostatnie próby wykazały, sałatki dadzą się z powodzeniem zastąpić przez... chleb i masło.

System ten jest wprawdzie bardzo monotonny, ale ma te zalety, że jest łatwy do przeprowadzenia i nie kosztowny. I jeszcze jedno. Przy tego rodzaju diecie, można z powodzeniem nie zmieniać trybu życia, pracować, o ile panie zajmują się pracą zawodową, nie tracąc przy tym energii i sił.

Ten system wypróbowany został po raz pierwszy przez Angielkę, kobietę 35-letnią, sekretarkę dużego przedsiębiorstwa handlowego w Londynie, a więc osobę bardzo zajętą, nie mogącą zbyt dużo czasu poświęcać swej urodzie.

Oto jak wyglądało jej całodzienne menu: pierwsze śniadanie pół szklanki mleka, chleb i masło. W południe chleb z masłem. Na podwieczorek chleb i masło oraz filiżanka herbaty lekko ocukrzonej. 7-ma wieczór — chleb, masło do tego pół filiżanki mleka. Przed snem: znów chleb i masło. Przy tym ilość chleba spożywanego dziennie nie może przekraczać 300 gramów.

System ten ma wiele dodatnich stron dla pań, lubiących chleb z masłem, jest przy tym tani, wygodny, gdyż nie trzeba niczego gotować, nic odgrzewać ani tracić czasu na spożywanie posiłków. Przy tym tego rodzaju dieta nie wywołuje żadnego osłabienia czy znużenia. — Wspomniana Angielka stosowała kurację przez trzy tygodnie. Straciła przez ten czas 5 kg. wagi. Szczególnie interesującym jest, że przy tym systemie odchudzania, radykalnie szczupleją linie bioder i ud. Zdaniem Angielki obwód jej bioder zmniejszył się o osiem centymetrów, w pasie o cztery centymetry.

——

Na ukraińskim odcinku

Po gorączce ukraińskiej, jaka ostatnio rozwinęła się dokoła spraw polsko-ukraińskich i burzliwym zjeździe „Unda“ stawiającym pod znakiem zapytania w ogóle sprawę dalszej normalizacji, ostatnia debata parlamentarna przyniosła pewne uspokojenie, stabilizując rozpoczęty okres nowej polityki polsko-ukraińskiej i wysuwając dalsze normy, po jakich, zdaniem obydwu stron powinny się kształtować dalsze stosunki polsko-ukraińskie.

I tak, jeśli chodzi o ustosunkowanie się społeczeństwa polskiego do normalizacji i jego w tym kierunku nastawienie, ze strony polskiej jeszcze raz z trybuny sejmowej stwierdzono, iż „normalizacja polsko-ukraińska jest jedyną słuszną zasadą, uznaną przez społeczeństwo polskie, które za jej podstawę przyjmuje kulturalno-narodową odrębność Ukraińców i rozwój narodu ukraińskiego w obrębie Rzeczypospolitej — zgodnie z linią rozwojową Państwa polskiego.. Warunkami jednak tej normalizacji i rozwoju ukraińskiego musi być stwierdzenie ze strony ukrainskiej przyjęcia za podstawę państwowości polskiej i to nie tylko w teorii, ale i codziennej praktyce, jak też pogodzenie się z tym, iż rozwój ukraiński odbywać się może tylko równolegle, a nie kosztem polskiego stanu posiadania, co musi powodować zawsze ferment i zaburzenia w harmonii współżycia polsko-ukraińskiego.

Obie te tezy nie wniosły wprawdzie do polsko-ukraińskich stosunków nic nowego, były jednak ważnym stwierdzeniem dobrej woli ze strony społeczeństwa polskiego. wobec szerzonych przez prasę ukraińską pogłosek o antynormalizacyjnych wśród Polaków nastrojach.

Duży natomiast ciężar gatunkowy dla dalszej harmonizacji rozwoju polsko-ukraińskiego przyniosły słowa p. premiera, określające ściśle wzajemny stosunek obu narodowości i nadrzędną rolę czynnika państwowego reprezentowanego przez rząd.

Wbrew pewnym odłamom społeczeństwa polskiego dążącym do wyzyskania swej siły wobec strony słabszej i żądającym specjalnego uprzywilejowania większości jako elementu rządzącego, na którym powinno się oprzeć państwo bez względu na jego wartość energetyczną — ustalił p. premier zasadę sprawiedliwości i prawdziwego honoru, jakie powinny normować wzajemne stosunki polsko-ukraińskie.

Żywioł polski nie powinien okazywać nienawiści, czy zniecierpliwienia i powinien się zdobyć na wielkoduszność, pozwalającą na legalny rozwój mniejszości, bez domagania się specjalnych praw dla większości narodu polskiego. Mniejszości natomiast, chcąc być traktowane nie jak obywatele drugiej klasy, lecz na równi z większością, nie mogą się ograniczać do czysto formalnej lojalności, lecz powinny mieć także głębokie poczucie obowiązków i przyczyniać się do wzmacniania siły państwa, z którym są związane. O stopniu bowiem pełnowartości obywatela, świadczy jego pożyteczność dla państwa. Kapitalne to stwierdzenie stanowi też bezwątpienia klucz prawidłowego kształtowania się stosunków na terytoriach narodowościowo-mieszanych.

Jeśli chodzi o stronę ukraińską, to unikając jakichś nowych politycznych określeń, posłowie ukraińscy nie wykroczyli w żadnym swym przemówieniu poza zwykły szablon wysuwania pretensyj „co do większego zaspokajania potrzeb ukraińskich“, czy to drogą większego udziału w świadczeniach państwowych, czy też częściej drogą większej autonomii życia ukraińskiego cieszącego się pomocą państwową.

Sprawa normalizacji, tak kwestionowana na wewnętrznym rynku ukraińskim nie była wogóle wysuwana, jeśli nie zarachujemy tu przemówienia posła Celewicza, stwierdzającego pogorszenie stosunków polsko-ukraińskich w okresie normalizacji, i żądającego jak najszybszego przedsięwzięcia przez rząd „całego szeregu posunięć w sprawie ukraińskiej“, tyczących się szeregu ukraińskich „nadań“ narodowych.

W ten sposób przemówienia sejmowe obu stron nie przyniosły wprawdzie żadnych rewelacyj — nie mniej jednak były charakterystycznym wyrazem nastrojów obu społeczeństw do kształtowania się dalszych wzajemnych stosunków. Wysoce znamiennym okazał się tu także fakt, iż o ile przebieg dyskusyj sejmowych związanych z zagadnieniami ukraińskimi spotkał się ze strony polskiej z pełnym zrozumieniem i na ogół życzliwym przyjęciem, prasa ukraińska ostro przeciw nim wystąpiła nie tając swego niezadowolenia.

Diło stwierdza wprawdzie, iż w ostatnich przemówieniach polskich nie było żadnych ataków, ani nienawiści, wątpi jednak, aby wszystko co zostało powiedziane miało zmienić w czymkolwiek rzeczywistość ukraińską, Ukraińcy zaś woleliby widzieć jakieś czyny konkretne zamiast zapewnień o ich prawie do rozwoju kulturalno-gospodarczego. Broni też „Diło“ prawa Ukraińców do poszerzania swej roboty nacjonalistycznej na Wołyń, twierdząc, iż nacjonalizm jest tam znacznie silniej rozwinięty niż w Małopolsce, i że jedynym antidotum na jego zabarwienie komunizujące może być patriotyzm ukraiński.

„Nowyj Czas“ wysoce niezadowolony z tenoru przemówień zdradzających zgodność poglądów społeczeństwa polskiego z deklaracją ogłoszoną przez Sekretariat Porozumiewawczy P. O. S. występuje przeciw uważaniu za zdradę łączenie się mniejszości narodowych w grupy, celem pertraktowania z rządem i kończy swój artykuł porównaniem tworzącego się polskiego okręgu Centralnego z... sowieckim Donbasem.

Z najostrzejszą krytyką wystąpiły jednak „Ukraińskie Wisty“, uważając cały przebieg dyskusji nie tylko za partyjną porażkę Unda, ale i całej normalizacji.

Przede wszystkim Ukraińcom roszczącym sobie pretensje do występywania zawsze jako „strona“ upoważniona do pertraktacyj z samym rządem polskim nie podobał się zwrot p. Premiera, iż „sprawa mniejszości zależy nie od stosunku rządu do mniejszości, lecz od ustosunkowonia się ludności, jaka tworzy większość — do mniejszości“, który też został z przekręceniem jego znaczenia skomentowany jako pełna aprobata dotychczasowych pociągnięć Sekretariatu Porozumiewawczego i zapowiedź dalszego złożenia polityki mniejszościowej w ręce szerokich mas społeczeństwa polskiego. Drugim punktem atakowanym przez „U. Wisty“ jest wymaganie od mniejszości „aktywnej“ lojalności i oświadczenie, iż warunkiem możliwości ukraińskiego rozwoju w Polsce jest uznanie przez Ukraińców stania na gruncie państwowości polskiej i bezwzględnej przynależności województw południowo-wschodnich do Rzeczypospolitej. Zdaniem „Ukraińskich Wisty“, sprawy te zupełnie się z sobą nie łączą i nie powinny być od siebie uzależniane. Przemówienia polskie, nie zdradzają zatem, jak piszą „U. W.“, by strona polska miała przystąpić do rozumnego rozwiązania problemu polsko-ukraińskiego.

O ile zatem ostatnia debata parlamentarna i jej przyjęcie stanowią duży krok naprzód w kierunku nagięcia psychiki polskiej do innego i sprawiedliwszego podejścia do problemów ukraińskich, to równocześnie wykazały one, że po stronie ukraińskiej jest dalej bez zmian.

WŚRÓD WYDAWNICTW

Możliwość ekspansji gospodarczej na Polesiu

Zarząd Gł. Tow. Rozwoju Ziem Wsch. wydał broszurę „Uwagi i dane o możliwościach ekspansji gospodarczej kupiectwa i rzemiosła polskiego na Polesiu, dodatek informacyjny o Wołyniu“. Broszura ta, będąca rezultatem dwumiesięcznych studiów członków Koła Młodych T. R. Z. W. na Polesiu zawiera aktualne dane o możliwości osiedlenia się kupców, rzemieślników, drobnych przedsiębiorców rozmaitego rodzaju oraz przedstawicieli wolnych zawodów w 27 miastach i miasteczkach Polesia i Wołynia

MATHES NITSCH

SERCE KSIĘŻNICZKI PTEH

(TŁUMACZYŁ Z. MYCZKOWSKI)

(Ciąg dalszy.)

I stało się, że od iskier, otaczającego ją zewsząd, pożaru, zapaliło się serce księżniczki Pteh. Zarzuciła ręce swoje na nagie ramiona młodego niewolnika i powiedziała: „kocham ciebie“.

On zadrżał Słowa księżniczki uderzyły w niego jak najcudniejsza muzyka, płynąca z niebieskich sfer, napełniając mu duszę radością i weselem. Poruszony do najtajniejszej głębi swojego jestestwa, nie był w stanie wymówić słowa. Opanowawszy się jednak z trudem, powiedział z pokorą: „Księżniczko, jestem tylko niewolnikiem“. „Mój pocałunek uczyni ciebie wolnym“ — odpowiedziała bez namysłu i pocałowała go w same usta.

Los zrządził, że niezwalczony faraon, w spotkaniu z księciem Numidii, został pobity. Nie mając innej drogi wyjścia, musiał zgodzić się na wszystkie warunki stawiane przez zwycięskiego księcia.

Przywołał więc Amenemhet córkę do swego namiotu i wyjawił głosem, w którym drżała nuta wielkiego smutku, jaką cenę naznaczył książę numidyjski za utrzymanie pokoju.

Wysłuchawszy słów ojcowskich do końca, księżniczka Pteh zacięła mocno usta.

— Czy żąda tego ode mnie państwo? — zapytała.

— Moje dziecko — odpowiedział jej na to stary władca — państwo, to ja!

Nie namyślała się długo. Czyż mogła odpowiedzieć odmownie ojcu, od którego zaznała tyle dobrego? Czyż mogła odrzucić prośbę, być może prośbę pierwszą w życiu potężnego władcy Egiptu?

— Stanie się podług twojego życzenia ojcze — odrzekła; po czym powróciła do swego namiotu zdruzgotana i bez sił. Opanowawszy się jednak szybko przywołała do siebie swego kochanka. Z głową dumnie wzniesioną powiedziała zimno i twardo: „— Musimy się rozejść!“

— Pteh — wykrzyknął On bez tchu w piersi.

— Ozyrys, bóg nasz i pan zawyrokował. Odwróconą twarzą, powleczoną już maską dawnego chłodu i obojętności, dała mu do zrozumienia, że wszelkie słowa, tak samo jak i rozpacz niczego już zmienić nie są w stanie. Jej ojciec, państwo, potężny Egipt, żądają od niej tej ofiary. Jeszcze tylko jeden dzień będzie księżniczką egipską. Następnego już dnia rozpoczną się uroczystości, podczas których, wśród licznych ceremonii, przybiorą ją w strój księżnej Numidii. Będzie musiała opuścić kraj. On jednak... Nie! Nie może jej towarzyszyć.

— Nie odtrącaj mnie, Pteh! — rzucił się do jej kolan, z rozpaczliwym błaganiem On — Odbierz mi życie, lecz nie odbieraj mi swojej miłości!

Zaprzeczyła mu ruchem ręki.

Nie mógł zrozumieć, nieszczęśliwy, przemiany jaka w niej zaszła, jak również nie rozumiała jej sama księżniczka Pteh. Błagał, prosił, zapewniał, że świata poza nią nie widzi, groził nawet, żebrał, odwołując się do jej dobrego serca, wreszcie porwał ją w ramiona, chcąc gorącymi pocałunkami wymusić u niej zmianę postanowienia.

Księżniczka stała przed nim jednak wciąż zimna i niewzruszona. Lecz, oto nagle rzuciła mu w twarz słowa, od których zatoczył się jak smagnięty biczem: „Precz mi z oczu, niewolniku!“

Niewolniku!

Tak, to był właśnie on; bez żadnych praw; pies na łańcuchu; nic nie znaczący przedmiot, którego się używa, jak długo się chce, po czym odrzuca się jak coś niepotrzebnego. Tak, to był on.

Niewolnik!

Był niewolnikiem, niewolnikiem, którego jeden pocałunek potężnej księżniczki może uczynić wolnym, jeden ruch jej ręki z powrotem w łańcuchy zakuć.

(Dok. nast.).

DZIEŃ GOSPODARCZY

Z SALI ODCZYTOWEJ

Ośrodki dyspozycji w gospodarce polskiej

Pod powyższym tytułem wygłosił dnia 29. stycznia, w Towarzystwie Ekonomicznym we Lwowie, bardzo ciekawy pod względem treści i doskonały pod względem formy odczyt, znany i ceniony w całej Polsce publicysta p. B. Witwicki.

Prelegent na wstępie wypowiedział tezę, na której oparł swoje wnioski w dziedzinie rozwoju polskiej gospodarki. Zmartwychwstanie Polski będące jednym z następstw światowej wojny, wymagało już w pierwszych latach jej istnienia skupienia uwagi na pewne wytyczne drogi rozwoju gospodarki narodowej. W kilku lapidarnych wyrazach autor zupełnie słusznie stwierdza, że ogólne warunki gospodarowania po wojnie uległy ogólnej ewolucji i specyficzne warunki w Polsce czynią tę ewolucję nader aktualną. Wylicza przytym szereg zmian, które zaszły w sposobie gospodarowania, a mianowicie: 1) Nastąpił znaczny wzrost uświadomienia szerokich mas ludności. 2) Postęp oświaty powoduje wzrost potrzeb wśród tychże mas ludności i niezaspokojenie tych potrzeb wywołuje zrozumiałe niezadowolenie. 3) Zjawiskiem powojennym jest również ograniczenie prawa własności, oraz 4) silny rozwój ideologii nacjonalizmu. Rola mas wzrosła nietylko w Państwach, które do dziś dnia zachowały dawny ustrój demokratyczny i parlamentarny, ale także i w państwach totalnych. Szalony rozwój techniki i cywilizacji wyrwał te masy z bezwładu w okresie długiej wojny, która wpłynęła na ich uświadomienie. Sztuka rządzenia, która była przed wojną domeną zainteresowania górnej warstwy 10 tys. ludzi, obchodzi dziś setki tysięcy, a nawet miliony obywateli. Jest to poniekąd zrozumiały proces, gdyż uświadomianie mas znajduje się w pewnej korrelacji ze wzrostem ich potrzeb. Prelegent zastrzega się, że pojęcie dobrobytu i biedy jest pojęciem względnym. Misje cywilizacyjne w koloniach afrykańskich rozbudzają wzrost potrzeb u tubylców murzynów w mniejszym stopniu, niż postęp oświaty i cywilizacji wśród mniej oświeconych warstw ludów europejskich. Szeroka polityka oświatowa winna iść w parze z podnoszeniem skali życiowej, gdyż w przeciwnym razie te masy będą coraz więcej niezadowolone.

Przebudowa skali życiowej następuje dziś w szybkim tempie, oraz tendencje nacjonalistyczne są wynikiem uświadomienia mas.

Zbiorowość daje dziś znaczną swobodę obywatelom, ale jednocześnie ściśle wytycza granicę tej wolności. Mamy dziś do czynienia, zdaniem prelegenta z potęgującą się stale interwencją zbiorowości, która może nakładać na obywatela cały szereg obowiązków, krępujących jego wolę i ograniczających jego prawo własności, jak n. p. przepisy, przewidujące na pewnych ulicach wznoszenia domów o ustalonej ilości piąter, na innych budowy willi z ogrodami, budowy schronów przeciwko wojnie gazowej i t. d., lub wykupy gruntów pod kolej i gościńce. Przepisom tym poddają się jedni obywatele z niezadowoleniem, lub starają się je ominąć, targując się z władzą reprezentującą zbiorowość, inni zaś poddają się im bez zastrzeżeń, w tym przekonaniu, że wymaga ich spełnienia interes ogółu lub nawet w dalekiej przyszłości i osobisty.

Zysk, który był głównym celem każdego przedsiębiorstwa ulec musi pewnej ewolucji, i w przyszłości z biegiem czasu obywatele państwa będą musieli zadowalniać się zyskiem pośrednim, któremu p. Redaktor nadaje miano zysku zdematerializowanego.

Pod nazwą dyspozycji gospodarczej należy rozumieć dysponowanie gospodarstwem, a motywem dyspozycji gospodarczej był dawniej zawsze zysk. Wielka dyspozycja gospodarcza jest nieuchwytna i opiera się na sile kapitału, jak n. p. wielkie światowe koncerny.

Ogólna ewolucja polega na tym, że zbiorowość dba dziś więcej o pracę niż o kapitał, i w przyszłości dyspozycja gospodarcza będzie coraz więcej opierała się na dyspozycji zbiorowości.

Udział szerokich mas w gospodarstwie narodowym Polski przedwojennej dzięki jego strukturze nie istniał wcale. Przez dłuższy okres czasu nasze Państwo i po wojnie dążyło do odbudowy starych gospodarstw z czasów zaborczych.

Według opinii prelegenta nastąpią i w Polsce w drodze ewolucji głębokie przeobrażenia społeczne, chociażby dlatego, że wiele prywatnych ośrodków gospodarczych, opartych jest na obcym kapitale. Tym się tłumaczy nieuniknioną ewolucję na całym świecie w kierunku powstawania ośrodków gospodarczych publicznych kosztem gospodarki prywatnej.

Odczyt prelegenta wygłoszony z wielką swadą i świadczący o głębokim ujęciu przedmiotu, wywołał ożywioną dyskusję, w której wzięli udział: przewodniczący prof. dr Leopold Caro, który wyraził wdzięczność prelegentowi za poruszenie nader aktualnych zagadnień, oraz prof. Hauswald, dr Jarzyna i niżej podpisany. W dyskusji zaznaczono między innymi, że ewolucja w życiu gospodarczym wielu państw rzeczywiście nastąpiła w kierunku coraz silniejszego interwencjonizmu zbiorowości t. j. państwa, organów samorządu i t. d., oraz coraz większej etatyzacji całego życia gospodarczego. Interwencjonizm nie jest nowym wynalazkiem i w pewnych dziedzinach istniał już w okresie silnego rozwoju kapitalizmu w XIX. wieku, n. p. w dziedzinie ograniczenia prawa własności, w interesie zbiorowości nawet w państwach najbardziej zacofanych w postępie cywilizacji, jak n. p. carska Rosja, gdzie ustawodawstwo, przewidywało n. p. przymusowe wywłaszczenie gruntów i burzenie domów prywatnych pod budowę kolei żelaznej lub gościńca bitego.

Stosunki powojenne wymagały jedynie jaskrawszych przejawów interwencjonizmu zbiorowości, podyktowanego przez konieczność polityki autarkicznej w celach samoobrony, szczególniej w państwach ekonomicznie słabszych. Interwencjonizm ten, wyrażający się, czy to w hamowaniu swobody emigracji i imigracji, ograniczeniu cyrkulacji kapitałów, reglamentacji przywozu i wywozu towarów i t. d., stał się niewątpliwie środkiem działającym w obronie interesów zbiorowości. Względy polityczne, społeczne i gospodarcze zmuszają w wielu wypadkach zbiorowość do tworzenia własnych ośrodków dyspozycji, chociażby ze szkodą, lub nadmiernymi ofiarami pewnych warstw ludności na rzecz dobra ogółu. Wielkie roboty publiczne w dziedzinie melioracji gruntów, regulacji rzek, budowie autostrad wykonywane przez obozy pracy w III. Rzeszy, silnie obciążyły na szereg lat obywateli niemieckich, ale przyczyniły się do usunięcia wielkiego zła społecznego, jak bezrobocie, tak jak tworzenie zastępczych surowców ma na celu uniezależnienie gospodarcze państwa. Ochrona pracy i kult dla niej jest niewątpliwie wielką zdobyczą natury materialnej i moralnej szerokich mas, jak również dążenie zbiorowości szczególniej w państwach totalnych, jak Italja i Niemcy do sprawiedliwszego podziału dochodu społecznego.

Nie byłby jednak słusznym wniosek, jak to zaznaczył dr Jarzyna, aby jednocześnie ze wzrostem uświadomienia szerokich mas, również wzrastały w niewspółmierny sposób ich żądania w dziedzinie podniesienia skali życiowej, jak również nie byłoby pożądane równanie ogółu obywateli w dół i powszechne sproletaryzowanie mas, co widzimy dziś niestety w Rosji.

Nie można również dojść do wniosku, że interes zbiorowości wymaga w państwie nie posiadającym większych kapitałów stałego pomnażania ośrodków dyspozycji gospodarki publicznej. I przy dzisiejszej strukturze życia gospodarczego powstaje szerokie pole dla działalności i twórczej pracy jednostki, której wyniki, co można potwierdzić na wielu przykładach, zapewniając zysk uprawniony jednostce, dają pośrednio zupełnie pewne korzyści i zbiorowości i nieraz niezaprzeczenie większe niż w tym wypadku, gdy te same ośrodki gospodarczej dyspozycji stały się wytworem gospodarki publicznej. Widzimy nawet w państwach totalnych wielkie wyłomy w etatyzmie gospodarczym, jak n. p. w III. Rzeszy o mniejszości ludności rolniczej, ustawę o dziedzicznej zagrodzie, nakładającej na jej posiadacza różne obowiązki, ale zapewniającej mu samodzielną pracę i godziwy zysk.

Zgodnie z opinią prof. Hauswalda stawiam w końcu tezę, że pogłębienie etatyzmu gospodarczego może być tylko w tym wypadku usprawiedliwione, kiedy wymaga tego rzeczywiście interes ogółu, lub kiedy inicjatywa prywatna i twórcza praca bądź jednostki, bądź zrzeszeń i spółek zawodzi lub działa na szkodę zbiorowości. Przeciwnie dążenie do etatyzacji całego gospodarstwa w imię tylko doktryny jej celowości nie może leżeć w interesie zbiorowości i daje ujemne wyniki, nieraz nawet w życiu gospod. najbardziej zdyscyplinowanych i materialnie zasobnych i potężnych narodów.

KONSTANTY ŻEBROWSKI

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.57 — 89.10, dolary amerykańskie 5.27 — 5.24 i pół, dolary kanadyjskie 5.27 — 5,24 i pół, floreny holenderskie 295.74 — 294.00, franki francuskie 17.51 — 17.11, franki szwajcarskie 122.60 — 121.80, funty angielskie 26.52 — 26.36, guldeny gdańskie 100.25 — 99.75, korony czeskie 17.60 — 16.90, korony duńskie 118.45 117.60, korony norweskie 133.28 — 132.30, korony szwedzkie 136.79 — 135.80, liry włoskie 21.50 — 20.60, marki fińskie 11.73 — 11.25, marki niemieckie 105.00 — 101.00, — szylingi austriackie 99.50 — 98.50, marki niemieckie srebrne 115.00 — 11.00, funty palestyńskie 26.20 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poż. wewnętrzna 65.38 — 64.88 — ostatnie setki, 3 proc. poż. inwestycyjna 1 emisja 81.00 — serie 90.00, — 3 proc. poż. inwestycyjna 2 emisja 81.50 — serie 90.50, 5 proc. poż. konwersyjna 68.75, 5 proc. poż. kolejowa 66.25, 4 proc. poż. premiowa dolarowa 42.00, 4 proc. poż. konsolidacyjna 68.00 — 66.75 — 67.00 — dwa ostatnie drobne.

AKCJE

Bank Polski 116.00 — akcje imienne — 114.75, Cukier 37.25, Węgiel 31.75, Lilpop 64.00, Modrzejów 14.75, Norblin 82.00, — Ostrowie 56.50 — 56.25, Starachowice 38.75 — 38.50, Żyrardów 76.50 — 77.50 — 77.00.

DEWIZY

Belgia 89.35 — 89.57 — 89.13, Berlin — 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.00 — 100.25 — 99.75, Amsterdam 295.00 — 295.74 — 294.26, Kopenhaga 118.45 — 117.85, Londyn 26.45 — 26.52 — 26.38, N. Jork czeki 5.27 i jedna ósma — 5.28 i trzy ósme — 5.25 i siedem ósmych, N. Jork kabel 5. 27 i pół — 5.28 i trzy czwarte — 5.26 i jedna czwarta, Oslo 132.95 — 133.28 — 132.62, Paryż 17.36 17.51 — 17.21, Praga 18.53 — 18.58 — 18.48 Sztokholm 136.45 — 136.79 — 136.11, Zurych 122.30 — 122.60 — 122.00, Wiedeń — 99.25 — 98.75, Medjolan 27.81 — 27.67, — Helsinki 11.70 — 11.73 — 11.67, Montreal 5.28 i pięć ósmych — 5.26 i jedna ósma, — Tel Aviv 26.52 — 26.38.

Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach.

Tendencja i obroty:

Pszenica obrót 493 ton, tendencja lekko zniżkowa. Żyto obrót 557 ton, tendencja zniżkowa. Jęczmień obrót 405 ton, tendencja spokojna. Owies obrót 71 ton, tendencja lekko zniżkowa.

Obrót ogólny ton 2593.

Ceny loco wagon Lwów:

Pszenica: czerwona jednol. 26.25 — 26.50, czerwona zbier. 25.25 — 25.50, biała jednolita 26.75 — 27.00, biała zbier. 25.50 — 25.75 żyto: I standart 21.25 — 21.50, II standart 20.75 — 21.00, owies: I standart 21.50 — 21.75, I—A standart 20.50 — 20.75, II standart 20.25 — 20.50, II—A standart 19.75 — 20.00, zadeszczony 18.50 — 18.75, mąka pszenna: gat. I wyc. 0—30 proc. z workiem 42.50 — 43.00, wyc. 0—50 proc. 40.50 — 41.00, gat. I—A 0—65 proc. 39.00 — 39.50, II 30—65 proc. 36.00 — 36.50, II—A 50—65 proc. 32.00 — 32.50, III 65—70 proc. 22.50 — 23.00, razowa 0—05 proc. 30.75 — 31.25, mąka żytnia: gat. I 0—50 proc. z w. 33.00 — 33.50, gat. I 0—65 proc. 31.00 — 31.50, gat. II 50—65 proc. 21.50 — 22.00, razowa 0—95 proc. 24.75 — 25.25, otręby pszenne: grube z przem. stand. 14.75 — 15.00, średnie 13.25 — 14.25, miałkie 14.50 — 14.75, otręby żytnie 12.00 — 12.25, otręby jęczmienne 13.00 — 14.00.

Inne kursy niezmienione.

Przeciw prądowi

O róży i o grypie

Miałem grypę i leżąc z nią w łóżku straciłem okazję do napisania wielu felietonów. A tematów w tych ostatnich czasach było właśnie mnóstwo. Jakby na złość! W Sejmie pobrzękiwały kosy, w Krakowie zabłysła zorza polarna, w Holandii jeszcze się nie narodził następca tronu, w Poznaniu, w jakimś ogródku (!), zakwitł podobno krzak róży itd. itd. Po prostu nastał raj dla felietonisty! Niestety to już wszystko nie aktualne, albo wyzyskane przez innych. Taki to mój pech!

Zdaje mi się jednak, że o tej róży za mało pisano. A przecież to taki smaczny kąsek! Wiadomo bowiem, że w zimie krzewy różane po ogrodach przykryte są ziemią, albo owinięte słomą. Jeżeli więc w tych warunkach mógł teraz zakwitnąć jakiś krzak różany, jak o tym doniósł pewien dziennik krakowski, to nadzwyczajnym tym faktem powinni się zainteresować wszyscy botanicy i ogrodnicy. Swego czasu tenże dziennik, specjalizujący się w takich „przyrodniczych" sensacjach doniósł, że w okolicy Wilna zastrzelono sępa, który się tam „przybłąkał, prawdopodobnie w pogoni za samicą orła" (!!).

Otóż ta wiadomość o kwitnącej w ogrodzie róży jest świetnym uzupełnieniem sensacji o sępie, uganiającym się za samicą orła. Prawdopodobnie róża ta zakwitła w ogródku udręczeń wspomnianego dziennika.

Ale a propos grypy. Wszystkim przyjaciołom i czytelnikom polecam wypróbowany środek prewencyjno-leczniczy: szklanka gorącej herbaty z łyżeczką koniaku. Kto jednak, tak jak ja, teiny nie znosi, ten może zastosować odwrotną proporcję: szklanka koniaku z łyżeczką herbaty. Za skutek gwarantuję! **RYKSKI**

ZE SPORTU

DZIŚ POGOŃ KATOWICKA GRA Z CZARNYMI

Dziś w środę, o godzinie 19-tej na torze Pogoni przy ulicy Szymonowiczów, Czarni rozegrają mecz hokejowy z katowicką Pogonią. Spotkanie to jest eliminacją w mistrzostwach Polski.

ZMIANY W SKŁADZIE REPREZENTACJI NIEMIECKIEJ NA MECZ Z POLSKĄ

Niemiecki Zw. Bokserski nadesłał do Polskiego Zw. Bokserskiego wiadomość, że w składzie wyznaczonej już reprezentacji Niemiec na mecz z Polską zajdą zmiany. Definitywnie wyznaczeni zostali: w wadze koguciej — Graaf, w piórkowej — Voelker, w lekkiej — Hoehne, w półśredniej — Murach, w średniej — Campe, w ciężkiej — Runge. Zawodnicy w wadze muszej i półciężkiej wyznaczeni zostaną później. Mecz, jak wiadomo, odbędzie się w Poznaniu dnia 13 lutego.

Wiadomości bieżące

2 lutego

Środa

N. P. M. Gromnicznej
Jutro: Błażeja
Wschód słońca 7·17
Zachód „ 16·23

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Środa, dnia 2 b. m. godz. 12-ta w poł. „Janek i Franek“ — bajka — ceny najniższe.

Środa, dnia 2 b. m. godz. 3.30 popoł. „Domek z kart“ kom. muzyczna — abonament 12.

Środa, dnia 2 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Domek z kart“ kom. muzyczna — abonament 12.

Czwartek, dnia 3 b. m. godz. 7. 30 wiecz. „Domek z kart“ — kom. muzyczna — abonament 12.

Piątek, dnia 4 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Domek z kart“ — abonament 12.

TEATR ROZMAITOŚCI

Środa, dnia 2 b. m. godz. 12-ta w poł. „Poranek kolęd średniowiecznych“.

Środa, dnia 2 b. m. godz. 3.30 popoł. „W perfumerii“ — abonament 11 — ceny zniżone.

Środa, dnia 2 b. m. godz. 7.30 wiecz. „W perfumerii“ — abonament 11 — ceny zniżone.

Czwartek, dnia 3 b. m. godz. 7. 30 wiecz. „Ten i tamten“ — tanie przedstawienie — bilety tylko po zł. 1.

Piątek, dnia 4 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Ten i tamten“ — cena biletu 1 zł.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ostatni alarm“ — film szpiegowski.
ATLANTIC: „Przedziwne kłamstwo Niny Petrówny“ — fascynujący film erotyczny.
CASINO: „Królowa Przedmieścia“.
CHIMERA: „Włóczęgi północy“.
EUROPA: „24 godziny miłości“.
GLORIA: „Niezwyciężony Bill“ oraz „Nie oddam dziecka“.
GRAŻYNA: „Znachor“ — film polski — oraz dodatki.
KOPERNIK: „Historia jednej nocy“.
MARYSIEŃKA: „Dybuk“.
METRO: „Książątko“.
MUZA: „Król i chórzystka“.
PALACE: „Ułan ks. Józefa“ — Smosarska, Brodniewicz, Sielański, Fertner.
PAX: „Bolek i Lolek“ oraz „King Kong“.
RAJ: „Narzeczona z przypadku“.
RIALTO: „Sam na sam“ z Paulą Wessely.
STYLOWY: „Hrabina Wladinow“ i rewia.
SWIT: „Dzikie ścieżki“ i „Pasażerka na gapę — Shirley Temple.
TON: I. „Darmozjad“, II. „Mistrzowie głupoty“.
UCIECHA: „Droga do sławy“ i rewia.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2, lub Legionów 3. „AZJA i AFRYKA“.

Korowód świadków obciąża osk. Seńkowskiego
bohatera osławionej panamy węglowej w M. Z. A.

Po przesłuchaniu oskarżonych Trybunał przystąpił do przesłuchiwania świadków. Pierwszy zeznawał dyr. Petrykiewicz, który z polecenia prez. Ostrowskiego stał na czele komisji dla badania gospodarki w M. Z. A. Komisja ta znalazła olbrzymie zadłużenie miejskiej instytucji m. i. na około 250 tys. zł. w „Jaworznie“. Aczkolwiek księgi były w porządku, w magazynach węgla nie było, a Seńkowski wciąż czynił nowe zamówienia na węgiel. Księgi, które mogły być niebezpiecznym dowodem zniknęły w tajemniczy sposób. Św. Petrykiewicz dopatruje się winy dyr. Tretera w tym, że mimo alarmów w prasie i mimo uwag mu czynionych, tolerował Seńkowskiego, nie wglądając zgoła w jego działalność.

Wczoraj w drugim dniu procesu odczytano zeznania nieobecnego św. Speidla i Sondla; ten ostatni słyszał o kryminalnej przeszłości Seńkowskiego i zwrócił uwagę na to dyr. Treterowi, który i tym razem niczego nie przedsięwziął, by zapobiec temu, co zaszło.

Św. Wieczorkowski zeznał, że osk. Seńkowski płacił mu za ubrania węglem lub gotówką. Św. Kirchenbaum, księgowy „Silesiany“, że osk. Seńkowski pobierał prowizje z „Silesiany“, a w księgach figurowało nie nazwisko osk., lecz tylko inicjały L. P.

Na rozprawę nie stawił się św. Dienstag, przebywający w klinice we Wiedniu.

Św. Wuchowicz, woźny Zarządu Miasta stwierdził w dostawach do szkół Mickiewicza i Orzeszkowej niedoważa nie, później też będąc przy konwojowaniu aut stwierdził brak na jednym aucie 160 kg na 300 kg węgla. To samo zeznaje św. Zębikiewicz, który ominąwszy dyr. Tretera, któremu nie ufał, udał się do wiceprez. Weryńskiego. Św. będąc w komisji kontroli stwierdził brak 1150 kg węgla w dostawie do szkoły Sobieskiego, do Orzeszkowej zaś 60 kg.

Silnie obciążał oskarżonych św. Kuzio, szofer MZA, rozwożąc węgiel widział on całą niecną machinację. Raz nawet klient stwierdził taki brak w sposób namacalny.

Św. Kirschenbaum przedkłada księgi „Silesiany“, z których wynika, że Seńkowskiemu należy się w tej firmie 1218 złotych za dostawę węgla.

Wobec niestawiennictwa szoferów MZA zeznania ich odczytano. Są one też dla oskarżonych niekorzystne.

Św. Kuderewski, pom. szofera twierdzi, że na każdym aucie brakło ok. 500 kg węgla. Św. Weber twierdzi, że wagomistrz manipulował koło wagi, a nawet ważył auto z węglem wraz z szoferami.

Św. Skopiński, palacz szkoły im. Lenartowicza zeznaje, że przy zwóżce węgla na zimę, auto przyszło w nocy o 11.30. Konwojent był piany, więc św. nie chciał węgla przyjąć. Konwojent mimo to węgiel zrzucił i odjechał. Na 35 ton, które miały być dostawione brakowało ok. 15 ton.

W końcu odczytano akta Zarządu Miasta oraz Izby Obrachunkowej z kontroli zakładu opałowego. Odczytano również serię listów Seńkowskiego, pisanych z Iwonicza. Z listów tych przebija ustawiczna walka o pieniądze: pożycz mi, przyszlij mi, oddam, nie mam, jestem goły jak turecki święty itd., a nawet „czekam na pieniądze, jak Żydzi na Mesiasza“. Podczas odczytywania listów osk. Seńkowski serdecznie się śmieje. Na tym rozprawę odroczono do czwartku do godz. 9-tej.

W tym też dniu jest spodziewany wyrok.

Aresztowanie borysławskiego kasiarza zbiega z więzienia

(a) Funkcjonariusze Wydziału śledczego w czasie swej służby obchodowej natknęli się wczorajszej nocy w melinie złodziejskiej przy ul. Rękodzielniczej, w Zamarstynowie, na niejakiego Mendla Markusa Eigikusa r. Cholcha, niebezpiecznego kasiarza, poszukiwanego od dłuższego czasu przez policję w Borysławiu. Wymieniony przestępca dokonał szeregu napadów rabunkowych z bronią w ręku na terenie Zagłębia naftowego a odstawiony do więzienia, zbiegł z jego murów. Niebezpieczny przestępca pod eskortą odstawiony został w dniu wczorajszym do Borysławia.

Złodziejska para w potrzasku

(a) Wczorajszej nocy funkcjonariusze policyjni przytrzymali w mieszkaniu przy ul. Żeromskiego l. 4, niejakiego Antoniego Paradiuka i jego przyjaciółkę Jadwigę Bajorek (ul. Szumlańskich 11a). Przeprowadzona w tym mieszkaniu rewizja wykryła rzeczy, pochodzące z włamania na szkodę dr Pirużyńskiego w Bielsku. Paradiuk współdziałał w występach włamywaczy lwowskich w Bielsku i został wraz z Bajorkówną w dniu wczorajszym odstawiony do tego miasta, gdzie prowadzone są dalsze dochodzenia.

Gromniczna

(a) Opada pierwsza lutowa kartka kalendarza i przed nami dzień Oczyszczenia N. P. Marii — festun Purifacationis Mariae — jedno z najstarszych świąt Jej czci poświęconych, nazywane powszechnie w Polsce: „Matką Boską Gromniczną“.

W dniu tym po kościołach święci się świece, które przechowywano następnie przez cały rok, wieszając je zazwyczaj na ścianie lub kładąc za obrazem świętym. Świece te, nazywane gromnicami, kładziono do rąk konającym, jako że gromnica symbolizuje gorejące światło dobrych uczynków, z jakimi wierny staje na Sąd Boży, — zapalano je w czasie burzy, aby ją od domu oddalić.

Szczególnego kultu zażywa święto dzisiejsze wśród chat wiejskich. Gdy wieśniak z nastaniem wiosny orkę zaczyna, wosk gromniczny wraz z ziarnem kładzie w pierwszą skibę a gdy ostatni snop żniwny z pola zwiezie do stodoły, zatyka weń kawałek poświęconej świecy.

Do dnia dzisiejszego przywiązane są liczne przysłowia ludowe, z których jedno głosi:

— „Gromnica — zimy połowica“.

Inne pełne są prognostyków:

— „Gdy na Gromniczną rozstaje
rzadkie będą urodzaje“.

— „Gdy na Gromniczną z dachu ciecze,
zima się jeszcze odwlecze“.

— „Gdy słońce jasno wschodzi na Gromnicę,
to przyjdą jeszcze większe mrozy i śnieżyce“.

W zimowej aurze dzień stanowi krytyczną chwilę:

— „Na Gromniczną Maryją
Niedźwiedź budę rozwali lub poprawi ją“.

Włóczyły się w tym okresie zimowym wilki po lasach i osiedlach ludzkich. Istnieje legenda, że gdy do tych osiedli zbliżają się wilki, Matka Boska płonącą gromnicą grodzi im drogę do cichych, spokojnych, śniegiem otulonych wiosek. Na tle tej legendy prześlicznym jest obraz Piotra Stachiewicza, związany swą treścią z dniem dzisiejszym.

„Gromnica — zimy połowica“. Czas bieży ku wiośnie i z każdym dniem zbliża jej uśmiech.

FOTOPLASTIKON, — pl. Mariacki 5. „BARCELONA“.

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH:

— TEATR WIELKI dziś daje trzy przedstawienia: o 12-tej po cenach od gr. 25 do zł. 1.70 „Janek i Franek“ w premierowym wyk. z Danusią Hornung i Bogusią Michna na czele w rolach urwisów z udziałem dziecięcego baletu szkoły Ciesielskiej-Goreckiej. Wynajem lóż i abon. ważne. — O 3.30 i o 7.30 „Domek z kart“ z Karin Tiche i B. Mierzejewskim w rolach głównych w dalszej obsadzie: Chaniecka, Czajkowska, Draczewska, Kipeniówna, Kępka-Bajerski, Szalawski, Zintel z udziałem baletu oraz kwartetu damskich rewelersów. W dzisiejszych przedstawieniach rolę Johna, kamerdynera grać będzie dyr. J. Warnecki. Abonament 12.

— TEATR ROZMAITOŚCI daje dwa przedstawienia o 3.30 i o 7.30 cieszącej się nieprzerwanie wielkim powodzeniem komedii „W perfumerii“ w obsadzie: Paszkowska, Bielicka, Kruszelnicka, Baryka, Bojanowski, Kalinowski, Leliwa, Machalski, Kępka-Bajerski, w reżyserii J. Szyndlera. — Abon. 10.

— PORANEK KOLĘD ŚREDNIOWIECZNYCH W T. ROZMAITOŚCI — organizowany staraniem Tow. Przyjaciół Muzyki, odbędzie się dziś o 12-tej w wykonaniu seminarium kultury starożytnej prof. R. Gańszyńca przy akomp. kwartetu smyczkowego L. K. M. im. Karola Szymanowskiego. — Bilety gr. 50 i 80. Członkowie Tow. mają wstęp bezpłatny.

— TANIE PRZEDSTAWIENIA W TEATRZE ROZMAITOŚCI. — W czwartek, piątek i sobotę w Teatrze Rozm. odbędą się tanie przedstawienia po zł. 1 za bilet na każde miejsce w parterze. Na przedstawieniach tych zostanie odegrana doskonała Komedia Kiedrzyńskiego „Ten i tamten“. Nabywca biletu, zgłaszający się wcześniej, otrzymuje w kasie przedsprzedaży w kolejności najbliższe miejsce. Przedsprzedaż odbywa się w kasie miastowej, ul. Akademicka 28.

— JESZCZE JEDEN WYSTĘP „RADCY STROŃCIA“. Wobec niebywałego powodzenia na liczne żądanie publiczności wieczór „Pana Strońcia“ zostanie powtórzony w niedzielę w Teatrze Rozmaitości o 12-tej, po cenach od gr. 50 do zł. 2.70.

— OPERA — TEATR WIELKI. 8-go b. m. odbędzie się przedstawienie „Toski“ z udziałem p. Ardellego, wspaniałego tenora opery we Wiedniu, jednego z najlepszych tenorów europejskich. Rolę tytułową śpiewa p Wermińska, ulubienica Lwowa, Scarpia śpiewa świetny bas R. Wraga. 10-go b. m. dane będą „Pajace“ i „Cavaleria rusticane“ z udziałem tych samych śpiewaków i barytona Reichana. Sensacyjnie zapowiada się „Carmen“ z udziałem śpiewaczki o światowej sławie p. Conchity Velasquez, która po powrocie z Ameryki, wystąpi po raz pierwszy we Lwowie. Dyryguje p. Lehrer, reż. A. Ułuchanow.

Bilety w kasie Teatru i w Orbisie, plac Mariacki 5.

— KTO NIE BYŁ JESZCZE na świetnej komedii muzycznej Granichstaedtena p. tyt. „Domek z kart“, powinien wybrać się na nią do Teatru W. 3 b. m., gdyż przedstawienie w tym dniu ofiarowane zostało na dochód Pomocy Zimowej Bezrobotnym. — Bilety na czwartkowe przedstawienie w miastowej kasie ul. Akademicka l. 28 i w biurze Miej. Obyw. Kom. Zimowej Pomocy ul. Jakuba Strzemię l. 5.

— TRZECIA AUDYCJA KONKURSU ZIMOWEGO odbędzie się dziś o 13.30. — Kupony konkursowe, na których należy wypisać kolejność speakerów biorących udział w audycji, zamieszczane są w poszczególnych numerach „Anteny“.

— HENRYK SZTOMPKA GRA. Dziś o 21 wystąpi przed mikrofonem P. R. znany pianista, H. Sztompka jako wykonawca dzieł Chopina.

— „WILCZA NOC“. Audycja muzyczna 2 b. m. o 17.15 oparta jest o wierzenia ludowe, związane z świętem Matki Boskiej Gromnicznej i legendą, głoszącą o Jej cudownym wpływie na wilki. Audycja zobrazuje najście gromady wilkołaków na zabawę w karczmie, wspólną hulankę ludzi i wilkołaków, wynikające stąd zatargi. Autorką „Wilczej nocy“ jest literatka wileńska, p. W. Dobaczewska

— TRZECIA AUDYCJA KONKURSOWA. Wielki Konkurs Zimowy P. R. cieszy się wielką popularnością. Już dotychczas w konkursie wzięło udział około 74.000 osób. Trzecia audycja konkursowa nadana zostanie 2 b. m. o 13.30.

— ZAWODY KRÓTKOFALOWCÓW W związku z Wystawą Radiową w Łodzi, Łódzki Klub Radionadawców organizuje 2 b. m. Ogólnopolskie Zawody Krótkofalowe. Zawody te odbędą się w godzinach od 8 do 14 i przeprowadzone zostaną na fali około 40 mtr. Zawody są próbą stałości i szybkości i komunikacji na falach krótkich.

— TRADYCYJNY OPŁATEK członków Pododdziału Koła 2 p. p. Leg. Pol. odbędzie się 2 lutego o godzinie 18-tej w sali Kasyna Oficerskiego we Lwowie.

— POL. TOW. POLITECHNICZNE we Lwowie zawiadamia, że 3 b. m. o 18.30 w sali P. T. P ul. Zimorowicza 9, odbędzie się odczyt p. Inż. Fr. Przewirskiego p. t. „Wrażenia z Kongresu drogowego i roboty drogowe w Małopolsce Wschodniej". Goście i Studenci Wyż. Uczelni, mile widziani.

— OTWARCIE ŚWIETLICY LEGIONOWEJ. Onegdaj odbyło się w lokalu Oddziału Zw. Leg. Polskich, otwarcie świetlicy Legionowej. Uroczystość zaszczycili swą obecnością: Wojewoda Biłyk, gen. Tokarzewski, wicewoj. Chmielewski, pułk. Bitner wraz z gronem oficerów pułkowych, prez. Ostrowski, wiceprez. Weryński, starosta Porebalski, wicestarosta dr Dembowski, poseł Wojciechowski, dr Neygebayer, przeor Dominikanów, który dokonał poświęcenia i w. in. — Weteranów z r. 63 reprezentował p. Antoni Süss.

Na program złożyły się: przemówienie prezesa Oddz. Zw. Leg. — s. okr. Boczara, odczyt, dra Zygmunta Reisa, oraz produkcje artystyczne.

Powszechną uwagę zwracała przepiękna dekoracja świetlicy, wykonana przez zdolnego rzeźbiarza p. E. Kornagę.

— IZBA PRZEM.-HANDLOWA we Lwowie, rozpisała konkurs na afisz propagandowy XVIII Targów Wschodnich (3—13-go IX. 1938). Osoby zainteresowane otrzymają szczegóły wzięcia udziału w konkursie w Biurze Targów Wsch., Bourlarda 5, I. p. — (godz. 9—14) — Termin nadsyłania projektów upływa z dniem 5 II. b. r. godzina 12-ta

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Obertyński Stanisław, wł. dóbr — Nowo Siółki Gościn., Dr Świderski Bohdan, prof. Uniwersytetu — Warszawa, Hr. Badeni Kazimierz, wł. dóbr — Żywiec, Dr. Butschek Karol, prof. — Stryj, Gałczyński Józef, wł. dóbr — Czartorysk, Frankenberg Arnold, kupiec — Łódź, Hr. Szeliski Henryk, wł. dóbr — Kombornia, Dr Schönbeck August, profesor — Bydgoszcz, Singer Józef student — Wiedeń, Stańczyk Jan, gen. sekret. górników — Katowice, Haluch Franciszek, przemysłowiec — Borysław, — Mendelson Klara, artystka — Warszawa, Schaff Stanisław, dyrektor — Warszawa, — Węglowski Maksymilian, komis. gran. — Warszawa, Grauer Markus, kupiec — Wiedeń, Moroń Jan, urzędnik — Borysław, — Felczer Zygmunt, urzędnik — Bitków, — Próchnik Berta, żona przemysłowca — Wiedeń, Behrendt Hans prof. gimn — Bydgoszcz, Schapira M., kupiec — Warszawa, Glaser Oskar, urzędnik — Wiedeń, Henke Reinhold, pastor — Rożyszcze, Stewner Reinhard, urzędnik — Rożyszcze, Dudek Andrzej, radca szkolny — Katowice, Jendrike Paul, kierown. szkoły — Bydgoszcz, Gutsche Paweł kierown. szkoły — Poznań, Vogt Diedrich, dyr. gimn. — Poznań, Hilsgendorf Hans, dyr gimn. — Grudziądz, Dr Ranoszek Karol, prof. — Chorzów, Dr Rahts, dyrektor szkoły — Pszczyna, Thomalla Paweł, dyrektor szkoły — Tarnowskie Góry, Soblik Konrad, profesor — Chorzów I., Dr Dolmański Józef, adwokat — Przemyśl, Weinstein Roman, przemysłowiec — Warszawa, Juścieński Bohdan, inż. — Olszanica, Dr Sabath Samuel, lekarz — Rożniatów, Zimenstark Arnold, inż. — Kraków, Kisza Bruno, prof. gimn. Bielsko Reinpoler Jakub, em. kier. szk. — Kołomyja, Rot Dawid, kupiec — Lublin, Czachera Adam, dyr. Zw. Sp. Roln. — Warszawa, Witkiewicz Adam, Insp. Roln. — Stanisławów, Werakso Romuald, kapitan K. O. P — Sarny, Dr Spiss Tadeusz, radca — Rzeszów, Hausner Oskar, przemysłowiec — Rzeszów.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1938. — Od dnia 30 stycznia do d. 5 lutego, mają następujące apteki dyżury nocne i niedzielne:

1. Mgr. H. Błądzińskiego, Łyczakowska 57.
2. Mgr. Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18.
3. Mgr. A. Dorżawetza, — pl. Teodora 3.
4. Mgr M. Ettingera, pl. Goluchowskich 14.
5. Mgr. S. Haya, ul. Kołłątaja 12.
6. Mgr. J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15.
7. Mgr. J. Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4.
8. Mgr. I. Laufera, — ul. Jagiellońska 12.
9. Mgr. W. Łazowskiego, 29. Listopada 75.
10. Mgr. R. Marguliesa, ul Żółkiewska 82.
11. Mgr. A. Markowicza, Zyblikiewicza 50.
12. Mgr. P Mikolascha, — ul. Kopernika 1.
13. Mgr. A. Nussbauma, ul. Krakowska 26.
14. Dra J. Pilewskiego, ul. Akademicka 28.
15. Dra J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1.
16. Mgr J. Reissowej, Zamarstynów, ulica Lwowska 43.
17. Mgr. B. Scheinbacha, ul. Gródecka 30.
18. Mgr S. Somersteina, — ul. Janowska 2.
19. Mgr. E. Sussmana, ulica Kurkowa 1. 5.
20. Mgr. O. Teneckiego, — ul Zielona 33.
21. Mgr. S. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77.
22. Mgr. J. Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71.
23. Mgr. K. Zygmuntowicza, Gródecka 84.

Prezes Związku Apt. lw. (mp.) Mgr. K. Kajetanowicz. — Prezes Izby Aptek.: (mp.) Mgr. A. Ehrbar. — Sekretarz Izby i Związku Apt. lw.: Mgr E. Sussman

Święto Rodziny Wojskowej

Przed 13-tu laty w Warszawie miało miejsce zebranie żon wojskowych, na którym Marszałek Piłsudski rzucił myśl założenia stowarzyszenia p. n. „Rodzina Wojskowa", której cele określił najlepiej sam: „Gdy myślę o życiu rodzinnym wojskowych, skazanych przez swój zawód na ustawiczną zmianę miejsca zamieszkania, wieczną bezdomność i troski o dom i naukę dzieci, gdy myślę o losie żon i matek wojskowych podczas wojny, boleję nad tym bardzo. Chciałbym doradzić Paniom stworzenie stowarzyszenia wzajemnej pomocy żon wojskowych, któreby w czasie pokoju, a zwłaszcza podczas wojny, łagodziło ciężki i twardy los żołnierski".

Tak powstało pierwsze koło R. W., które liczy dziś przeszło 160 kół, z 23.000-mi członkiń. Nie tylko liczbą powiększono zasięg Stow., również z pierwotnie zakreślonych planów, samokształcenia i samopomocy, rozwinęło się na szeroką skalę szkolenie członkiń w przysposobieniu kob. do o. k. (przeszkolonych obecnie 50 prc.), zaś samopomoc koleżeńska osiągnęła w ub. r. skrystalizowaną statutowo formę „Funduszu samopom. na wypadek śmierci męża".

W dużych ramach rozbudowana opieka społ., w pierwszym rzędzie sięgająca do rodzin po wojskowych, prowadzi również szereg ochronek, dożywianie oraz gwiazdki w szkołach miejskich i wiejskich, półkolonie, kolonie i własne domy wypoczynkowe. W wielu garnizonach prowadzi się przedszkola i ogródki jord., które na prowincji niejednokrotnie są prawdziwym dobrodziejstwem dla dzieci. Rodzina Wojskowa ma też własne szkoły, w tym 3 w Warszawie.

W ciągu lat R. W. znalazła swą wypowiedź w pracach publ. państw., przez liczne radne w samorządach, jak również mając swe przedstawicielki w najwyższych Izbach parlam. Sejmie i Senacie, w skład którego wchodzi obecna Naczelnia przewodnicząca R. W., p. Norwid-Neugebauerowa.

Na zakończenie wspomnę słowa wypowiedziane przez Marszałka Śmigłego-Rydza w dn. 3. VI. 1937 r. na uroczystości poświęcenia sztandaru R. W. w Warszawie: „Życzę Paniom, aby ten piękny sztandar wasz — jak gdyby młodszy brat naszych żołnierskich, chwałą wojenną otoczonych sztandarów — był zawsze w Rodzinie Wojskowej widomym znakiem głębokiego współżycia ideowego i współpracy ideowej Rodziny Wojskowej i Wojska".

W dniu Święta Rodziny Wojskowej dn. 3. II. godz. 10-ta odbędzie się na intencję dalszego pomyślnego rozwoju prac, uroczysta Msza Św., celebrowana przez ks. prał. Matejkiewicza w kościele OO. Jezuitów (kaplica na prawo), zaś w przeddzień Święta, tj. 2. II. godz. 17.30 w Kasynie garn. Jabłonowskich 1. 30 Uroczysty Wieczór połączony z herbatką dla członkiń (za udziałem 2 zł.) oraz zaproszonych gości.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM NA F. O. N.

W dalszym nieustającym wyścigu różnych instytucyj i przedsiębiorstw na cele dobrojenia naszej Armii, wzięła ostatnio udział Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim, wpłacając na konto czekowe P. K. O. Nr. 6 Funduszu Obrony Narodowej kwotę zł. 10.253.16.

Jednocześnie Firma „Sieci Elektryczne" Sp. Akc. w Sosnowcu wpłaciła na F. O. N. PKO. Nr. 6 zł. 1.603.04 z przeznaczeniem na zakup sprzętu wojennego dla Armii.

ŚWIADCZENIA NA POMOC ZIMOWĄ

Od Galicyjskiej Kasy Oszczędności wpłynęło 7.500 zł. Poza tym złożyli: Pastuszczakowa 20 zł., inż. T. Tyrowicz 160 zł., Przeor OO. Karmelitów 10 zł., W. Tranda 20 zł., Gazy Ziemne Lwów-Zniesienie 85.85 zł. i 29.54 zł., W. Altkorn 20 zł., Tymcz. Wydział Samorządowy 10 zł., dr. T. Bałłaban 10 zł., G. Bliege 20 zł., A. Sołtys 20 zł., dr. T. Janiszewski 24 zł., dr. M. Graf 12 zł., dr. E. Hermelin 15.70 zł., Franc. Tow. „Perun" S. A. w Paryżu, oddział Warszawa 800 zł.

ZAMACH SAMOBÓJCZY NA GŁÓWNYM DWORCU

(a). Ubiegłej nocy targnęła się na życie na dworcu głównym 32-letnia Franciszka Chmiel, która usiłowała otruć się jakąś nieznaną trucizną. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją do szpitala powszechnego.



Konkursy na stypendia

Zarząd miasta Lwowa ogłasza konkurs na dwa stypendia po 100 zł. z Fundacji S. Iwanowicza. O stypendia ubiegać się mogą niezamożni uczniowie (-nice) państw. zakładów kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, rel. katol., narodowości polskiej, wykazujące dobry postęp w nauce. Podania wnosić do Wydziału VIII. Z. M. ul. Bourlarda l. 4, do dnia 15. lutego.

Konkurs na dwie zapomogi po 100 zł. dla wychowanków bursy im. Dekerta we Lwowie z Fundacji im. Józefa Habdank-Toczyskiego. Podania wnosić do Zarządu Miejsk. za pośrednictwem Dyr. Bursy do 20. bm.

Konkurs na jedno stypendium w kwocie 80 zł. dla chłopca uczęszczającego do szkoły powszech. im św. Antoniego z Fundacji im. Franciszka i Antoniny Bałutowskich. O stypendia mogą się ubiegać uczniowie szkoły im. św. Antoniego wykazujący bardzo dobry postęp w naukach. Podania do Zarządu miejsk. za pośrednictwem szkoły należy wnosić do 25 bm. Konkurs na dwa stypendia po 100 zł. z Fundacji im. K. T. Habdank-Toczyskiego dla uczniów V. Gimnazjum Państw. we Lwowie. O stypendia te ubiegać się mogą biedni uczniowie V. Gimnazjum a podania za pośrednictwem Dyrekcji Gimnazjum wnosić należy do Wydziału VIII. Z. M. do 20. bm. Konkurs na trzy stypendia po 100 zł. z Fundacji im. K. Kiselki i M. Sobczyńskiego dla uczniów uczęszczających do szkoły powszech. im. św. Marcina oraz uczennic uczęszczających do szkoły powszech. im. św. Marcina i im ks. Issakowicza. Podania za pośrednictwem Dyr. tych szkół należy wnosić do Zarządu miejsk. do 15. b. m.

O ZASTĘPCZYM POWSZECHNYM OBOWIĄZKU WOJSKOWYM.

Na murach miasta rozlepiono afisze Zarządu Miejsk z przypomnieniem mężczyznom urodzonym w latach 1911, 1912, 1913, 1914, 1915 i 1916, że listy pracy obejmujące osoby podlegające w r. 1938 zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, zostaną wyłożone do przejrzenia od dnia 3. bm. 1938 r. do 15. bm., od 10—12-ej, w biurze Wydz. Wojskowego Z. M., Ratusz, III. piętro, drzwi Nr. 320. Osoby wciągnięte do listy pracy podlegają zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu i są obowiązane do wykonywania pracy w przeciągu lat 5 po 6 dni w roku i mogą być powołane w każdym czasie do obowiązkowej pracy. Osoby uchylające się od obowiązku wykonania pracy podlegają karze aresztu do 2-ch tygodni i grzywny do 500 zł.

Męty grasują w Pasażu Mikolascha

(a) W pierwszorzędnej tej arterii śródmieścia o wieczornej porze w dniu powszednim, a zwłaszcza w niedzielę lub w dzień świąteczny zbierają się zgraje podejrzanych osobników, którzy z tupetem rozbijają się po pasażu, napastują przechodniów a przede wszystkim tamują komunikację.

Doszło do tego, że przechodnie o wieczornej porze unikają przechodu pasażem w obawie przed napaściami podejrzanych osobników, urządzających tam punkt zborny. Niejedno przestępstwo tu powstaje, niejedno jest na miejscu realizowane. T. zw. sztuczny ścisk i okradanie przechodnia jest tam niemal codziennym wydarzeniem.

Szczególne zatory powstają u wylotów pasażu, gdzie grupa wyrostków reklamuje przemycane „kamyczki", zapalniczki", oraz przed kinoteatrami, jakie mieszczą się w pasażu. Wśród tych zatorów kieszonkowcy grasują w najlepsze.

W dniu wczorajszym wieczorem funkcjonariusze policyjni przeprowadzili w pasażu obławę, w czasie której przytrzymali 85 podejrzanych osób. Cyfra ta najlepiej świadczy o stosunkach, panujących w pasażu Mikolascha.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BRZOZÓW. Goplana: „Dziewczyna szuka miłości", „Takie są dziewczęta".
BUCZACZ. Palace: „Bohater".
DROHOBYCZ. Wanda: „Wielka miłość Beethovena". Sztuka: „Niezwyciężony Bill".
JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Ułan ks. Józefa", Palace: „Za nawiasem życia", Sokół: „Córka samuraja".
JAWORÓW. Apollo: „Ostatni pociąg z oblężonego miasta".
KOŁOMYJA. Mars: „Tajny wywiad", Gwiazda: „Czwarte przykazanie".
PRZEMYŚL. Apollo: „Historia jednej nocy", Casino: „Premiera", Muza: „Tęcza Disnecja (rys. film kolorowy), Olimpia: „Tańczący pirat". Fotoplastikon: Wystawa światowa cz. II.
RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Serce i szpada", Sokół: „Yoschiwara".
SAMBOR. Ojczyzna: „Siódme niebo". —
STANISŁAWÓW. Casino: „Halka", Ton: „Książę i żebrak", Olimpia: „Pan redaktor szaleje", Warszawa: „Ich stu a ona jedna". Urania: „Więzień królewski".
STRYJ: Apollo: „Szef wywiadu", Edison: „Władczyni puszczy", Sokół: „Nieusprawiedliwiona godzina".
TARNOPOL. Apollo: „Serce i szpada", Palace: „Susy", Fotoplastikon: Walencja.
ZŁOCZÓW. Sokół: Lekkoduch, Palace: „Gdy zakwitną bzy".

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadamianie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

Z Tarnopola

NIEJASNA SPRAWA WEKSLOWA. (e. l.). Właściciel gmachu, w którym mieści się jego hotel i kawiarnia p. Schwarzwald, budując swą realność, pokrył częściową należność wekslami. Między innymi weksle takie otrzymał p. J.

Niestety, p. S. nie wywiązał się w stosunku do p. J. ze swych zobowiązań, bowiem gdy jeden z weksli został zaprotestowany, Schwarzwald wysłannikowi rejenta oświadczył, że weksel wykupi w terminie późniejszym. Pan J. czekał cierpliwie.

Gdy jednak znalazłszy się wskutek kryzysu w kłopotach materjalnych przedstawił weksle Schwarzwaldowi, ten odmówił zapłaty, twierdząc, że weksle te zapłacił już innej firmie.

Poszkodowany p. J. kategorycznie temu zaprzecza, naprowadzając, że weksle otrzymał osobiście od S. po rozliczeniu.

Sądzić należy, że p. Schwarzwald, człowiek majętny, nie pozwoli pogrążyć zupełnie swego lokalu w opinii publicznej pamiętny sensacji jaką wywołała śmierć rotmistrza W. P. po zjedzeniu w tym właśnie lokalu nieświeżej ryby.

Na marginesie tej sprawy wypada dodać, że gdy kupcy Polacy chcieli wydzierżawić lokal u Schwarzwalda, ten kategorycznie temu odmówił, twierdząc, że Żydzi by go zabili.

Fakt pikietowania kawiarni „Adria" podczas okresu świątecznego przez Żydów, oraz ta odmowa, przedstawiają żydów tarnopolskich w niebardzo lojalnym świetle.

Z Podhajec

Z działalności T. S. L.

Poza szeregiem imprez urządzanych przez poszczególe Sekcje Pow. Zarządu Kół TSL., w dniach ostatnich zanotować należy prawie we wszystkich Czytelniach TSL. urządzanie „wspólnego opłatka" przy współudziale innych organizacyj społecznych polskich. Najbardziej imponująco wypadły uroczystości „wspólnego opłatka" urządzone przez Czytelnię TSL. w Hajworonce i Zawałowie. W uroczystości wzięli udział, prócz inteligencji miejscowej na czele z księżmi proboszczami i duża ilością miejscowej ludności, starosta pow. J. Suchorski, prezes Pow Kom. Porozumiewawczego nacz. Cz. Rytarowski i prezez Pow. Zarządu Kół TSL. W podniosłym nastroju zostały wygłoszone dłuższe przemówienia przez gospodarzy tej uroczystości, jak również obecnych gości. Miejscowa ludność była wdzięczna gościom z Podhajec na czele ze starostą powiatowym, którzy mimo zasypanej śniegiem drogi i znacznych odległości, zaszczycili swoją obecnością tę, tak ważną dla Polaków, uroczystość.

Powiatowy Zarząd Kół TSL. poza zorganizowaniem 6-ciu Uniwersytetów niedzielnych w siedzibach Kół TSL., przystąpił do zainwentaryzowania majątku TSL. Zarząd Pow. Zw. Kół TSL wyjeżdża do wszystkich Kół i Czyteln i większość tych placówek zdążył już skontrolować pod względem organizacyjnym i gospodarczym. Odczuwa się duży brak książek i pism w poszczególnych Czytelniach TSL. toteż w najbliższym czasie zostanie dokonana zbiórka w książkach lub gotówce na zasilenie bibliotek. Apeluje się do społeczeństwa polskiego o datki na bibliotekę TSL. i zapisania się na członków zarówno TSL, jak również do jej biblioteki.

Z Drohobycza

Bestialskie morderstwo dziecka

Kilka dni temu zostało zatrute dawką kreoliny 10 tygodniowe dziecko R. Harasymiak z Orowa pow. Drohobycz. O czyn tak haniebny podejrzany jest W. Korol z Orowa, który od 5 lat utrzymywał intymne stosunki z R. Harasymiak i jest ojcem tego dziecka. Tło sprawy przedstawia się następująco: Rano o godz. 6.45 W. Korol wyszedł z mieszkania na podwórze w towarzystwie R. Harasymiak, która udała się do swego wuja T Kociwa w Orowie, zaś Korol w kierunku swego domu. — Po pewnym oddaleniu się od siebie, wrócił się Korol z powrotem do mieszkania R. Harasymiak, gdzie spało w kołysce niemowlę, któremu bez namysłu wlał do ust pewną dawkę kreoliny, poczym szybko wydalił się. Niemowlę zostało natychmiast odwiezione do szpitala w Drohobyczu, gdzie po upływie kilkugodzinnej męczarni zmarło. Dochodzenia w toku.

NOWE WIERCENIE. W drohobyckim okręgu górniczym uruchomiono następujące nowe otwory świdrowe: „Alfred IV" — Galicja Ska Akc., „Marietta I" — „Małopolska". Glinik 44 — Małopolska. Brzozowiec: Nr. 1 — Małopolska. Czarna: Nr. 4 — Małopolska. Łodyna: Kościuszko 43, „Łodyna" Schodnica: Labor 5 — I. Backenroth, Muchowate — Bialik — Gazy Ziemne, Hungaria — Imre 8 — Gazy Ziemne, Lucjan VII. — Gazy Ziemne, Leszczowate: Nr. 48 — Małopolska.

Z Sambora

OPŁATEK KOŁA RODZICIELSKIEGO szkoły im. St. Kostki Nr. 5. Onegdaj odbył się staraniem Koła „Opłatek" połączony z zabawą. Udział wzięli burmistrz Mitro Ant., insp. Węgrzyniak, ks. Pelczar Fr. i dyr. Pendzej Wł. O doniosłości szkoły i społeczeństwa dla miejscowego środowiska mówił gospodarz p. Myrdzio Franc.

PIĘKNY PRZYKŁAD ZW. STRZELECKIEGO. Onegdaj zostały rozesłane przez pow. Zw. Strzelecki w Samborze zaproszenia do uczestnictwa „W Balu bez Balu". Komitet honorowy objęli: Pos. Ekert E., insp. szkolny Gąska P., prok. sądu Heibert T., starosta dr. Kaszubski, płk. Jan Kotowicz, prez. sądu Koch J., burmistrz Wajda. Związek zwraca się do wszystkich z uprzejmą prośbą o składanie datków na listę składkową względnie o przekazanie datku czekiem PKO. Nr. 59892 KKO. m. Sambora na rachunek Z. S. Czysty dochód przeznacza się na cele kulturalno-oświatowe oraz 10 proc. na Fundusz Pomocy Zimowej.

DZIEŃ POLAKA ZAGRANICĄ. Celem przyjścia z pomocą rodakom za granicą, z inicjatywy starosty dr. Kaszubskiego zawiązano Koło Obwodowe w Samborze, którego zadaniem jest propaganda przyjścia z pomocą materialną Polakom za granicą. Prezesem wybrano inż. Waszkę, sekretarką p. Grzędzielską. Dnia 6 stycznia odbędzie się zbiórka na „Polaka zagranica".

Z Jaworowa

DEKORACJA KRZYŻEM OFICERSKIM POLONIA RESTITUTA. W dniu 1. lutego b. m. starosta pow. mgr. Gawenda B. udekorował w mieszkaniu prywatnym, sędziwego powstańca R. Psarskiego krzyżem oficerskim Polonia Restituta. W podniosłej tej uroczystości wziął również udział burmistrz miasta T. Neff, delegaci młodzieży harcerskiej i strzeleckiej.

OPŁATEK Z. S. Onegdaj urządzono staraniem Zw. Strzeleckiego w Małej Ożomli opłatek członków Z. S. i zaproszonych gości. W opłatku udział wzięli starosta powiat. mgr. Gawenda B. wraz z wicestarostą K. Sługockim. Po przemówieniu starosty pow. na temat podniesienia całokształtu gospodarki rolnej, obecne na opłatku strzelczynie uchwaliły jednogłośnie założyć Koło Gospodyń Wiejskich, przy czym z miejsca wybrano zarząd

Z Czortkowa

SKAZANIE NIEUCZCIWEGO KASJERA. Onegdaj odbyła się przed Sądem okręgowym w Czortkowie rozprawa przeciw Leopoldowi Krębuszewskiemu, byłemu kasjerowi Zarządu Miejskiego w Czortkowie, oskarżonemu o sprzeniewierzenie gotówki i fałszowanie dokumentów. W wyniku rozprawy, Sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 3 lat.

WSPÓLNY OPŁATEK. Dnia 23 ub. m. odbył się w Romanówce pow. Czortków staraniem Komitetu Budowy Kościoła wspólny opłatek urządzony dla miejscowej ludności. W opłatku wzięło udział 200 osób w tym połowa Rusinów. W czasie opłatka ks. Fleiszaker wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Z Radymna

WALNE ZEBRANIE T. S. L.

W Ostrowie k. Radymna odbyło się walne zebranie członków T. S. L. przy udziale wielkiej ilości członków oraz delegatów zarządu Koła z Radymna. Po zagajeniu przez delegata p. Fr. Pawlika, dłuższe przemówienie o celach i zadaniach T. S. L., oraz konsolidacji narodu polskiego wygłosił p. Pawlik Bruno. Następnie odczytano sprawozdania z działalności za rok ub. oraz kasowe, które zebrani bez dyskusji jednomyślnie przyjęli. W skład nowego zarządu weszli: prezes — p. Kowal M., Szomicki M. i Jan, Rybczyński i inni. Z uznaniem podkreślić należy wytrwałą pracę całego zarządu czytelni, a w szczególności prezesa p. M. Kowala, który wielce przyczynił się do rozwoju tej ważnej placówki T. S. L. Na zakończenie odśpiewano „Nie rzucim ziemi" (Bru)

Program radjowy

ŚRODA, DNIA 2 LUTEGO

Godz. 8.00 Sygnał czasu i pieśń: „Serdeczna Matko". — 8.05 Dziennik poranny. — 8.15 „Od poranku do północy" — koncert rozrywkowy. — 9.25 Płyty. — 10.00 Transm. Nabożeństwa z kościoła Najśw. Marii Panny w Krakowie. — 11.30 Reportaż z życia. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Poranek symfoniczny. — 13.00 — Pogadanka aktualna. — 13.10 Recytacje prozy. — 13.30 Muzyka obiadowa. — 14.45 Audycja dla wsi. — 15.50 „Hokus pokus dominikus" — aud. dla dzieci. — 16.05 Koncert kameralny. 17.00 „Z dziejów polskiej kawalerii lekkiej" — wygł. rtm. dypl. Wł. Dziewanowski. — 17.15 „Wilcza noc" — aud. muz. — 17.50 „Dobre serce matki" — pog. dr. Z. Wojciechowskiej-Kozłowskiej. — 18.00 Lw. Płyty. 18.20 „Dowidzenia" aud. muz. H. Żeglarskiego i M. Bergera. — 18.50 Lw. Wiadomości sportowe. — 18.55 Lw. Program na jutro. 19.00 Lw. Rewia słowno-muzyczna: „Z karnetu babuni" — 19.30 „Ostatni raz kolędy". 19.45 Wiadomości sportowe. — 20.00 Lw. Muz. Taneczna w wyk. Ork. Jazzowej „Der Band" J. Paszkudzkiego. — 20.20 Lw. Kącik humoru. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 Koncert Chopinowski. — 21.45 „Wizyta u lekarza" — skecz. — 22.00 Lw. Muzyka taneczna w wyk. ork. T. Seredyńskiego — na wszystkie Rozgł. P. R. — 22.55 Dziennik wieczorny i Komun. meteor. — 23.00 Lw. Studio młodych: w oprac A. Baumgartena i M. Żuławskiego — „O prowincji".

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.30 Praga. „Wesołe kumoszki z Windsoru" — opera.
19.45 Sofia. „Carmen" — Bizeta.
20.10 Bratisława. Konc. symf.
21.00 Rzym. „Walkiria" — Wagnera.
21.15 Droitwich. Konc. symf.

Co bym robił, gdybym wygrał na loterii?

Przeprowadzona na ten temat ankieta, przyniosła bardzo ciekawe odpowiedzi. — Jest przy tym objawem charakterystycznym dla obecnych nastrojów w społeczeństwie, że znakomita większość chciałaby ulokować wygrane pieniądze w inwestycjach. — Przytaczamy kilka odpowiedzi:

Przemysłowiec: gram stale na Loterii Klasowej, kupuję nawet cały los i marzę o wielkiej wygranej. Odkąd dowiedziałem się, że w Centralnym Okręgu Przemysłowym powstają w szybkim tempie fabryki, nie mogę spać po nocach, chciałbym jak najszybciej wygrać i założyć tam wielki warsztat pracy. Nowa Loteria Klasowa zwiększyła szanse wygrania, może mi się teraz poszczęści.

Lekarz: Wygrałem już kilkakrotnie, raz nawet 2.000 zł. Kupiłem wtenczas nowe narzędzia chirurgiczne. Gdybym wygrał w nowej, zreformowanej Loterii jakąś większą sumę, założyłbym własną klinikę i dał pracę kilku mało zarabiającym kolegom.

Rzemieślnik: Gdybym wygrał na loterii, wynająłbym większy sklep w śródmieściu, przyjąłbym do pracy kilku wykwalifikowanych czeladników i uczniów. Robiłbym buty i pantofle, jakich Polska nie widziała.

Rolnik: Kupiłem dwie części losu do pierwszej klasy 41-ej Loterii Klasowej i spodziewam się, że teraz napewno wygram. Moi sąsiedzi wygrali już kilkakrotnie, a przecież w poprzednich klasach trudniej było wygrać, bo były mniejsze szanse. Jeśli poszczęści mi się na loterii i wygram większą sumę, to kupię mająteczek, założę tam gorzelnię, browar, będę wyrabiał dobre masło. Jeśli wygram mało, dokupię trochę ziemi i powiększę inwentarz.

Kupiec: Jestem kupcem detalistą, a chciałbym zostać wielkim hurtownikiem. Gdybym wygrał na loterii, założyłbym dom handlowy w Gdyni i wyjechał do krajów zamorskich dla nawiązania kontaktu z tamtejszymi kupcami i przemysłowcami. Przedsiębiorstwo moje załatwiałoby transakcje importowo-eksportowe. Może z czasem miałbym własne statki.

Handlarz uliczny: Ja chcę wygrać tyle, by móc wybudować wielki dom czynsowy. Miałbym ładny dochód i po tylu latach biedy i harówki, odpocząłbym nareszcie porządnie. Nie budowałbym żadnych mieszkań luksusowych, wynajmowałbym tanio. Tacy biedacy jak ja, mieliby u mnie duże ulgi. Chyba w tej loterii, która daje większe szanse, wygram napewno.

I wszyscy oczywiście zaopatrzyli się w losy do pierwszej klasy, której ciągnienie rozpoczyna się 17-go lutego.



INFORMATOR
TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU



WYTWORNIA FORTEPIANÓW PIANIN, FISHARMONIJ
Szkielski
Lwów, Ossolińskich 10
Tel. 287-23
Kupno, sprzedaż instrumentów nowych i używanych, naprawa, najem po cenach **najniższych.** 2548

TOWARY BŁAWATNE
WEŁNY, PŁÓTNA I POŚCIEL poleca
MARIAN MLEKO
LWÓW, PL. BILCZEWSKIEGO Tel. 224-75
(obok Apteki Łazowskiego)
Ceny najniższe 2537 Ceny najniższe

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE
Przy chorobach: żołądka, kiszek, wątroby, przy kamieniach żółciowych, wzdęciu brzucha, odbijaniu się lub skłonnościach do zaparcia, stosuje się:
„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA"
naturalny, łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości. 2608

Łóżka fabryki **„Matra"**
TAPCZANY własnego wyrobu
poleca firma 8607
MATWIJOWSKI
Lwów, Chorążczyzny 8.



Wytwórnia mebli metalowych
Jan Wozaczyński
Lwów, pl. Bernardyński 17.

FORTEPIANY, PIANINA



pierwszorzędne, nowe oraz okazyjne.
Dogodne warunki.
NOWACKI
Lwów, Piłsudskiego 17
Telefon 235-21 6989

Istniejąca od 30 lat znana ze swej solidności firma
S. H. BRÜCK
LWÓW, ul. TRYBUNALSKA 16
telefon 221-76
zawiadamia, że posiada stale na składzie nowoczesne sypialnie, jadalnie, tapczany i szafy kombinowane w wielkim wyborze. 3033



PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN"
Kogutek
ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZNAK. F. „KOGUTKIEM"
PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ
GDYŻ SĄ JUŻ NAŚLADOWNICTWA.
ŻĄDAJĄC PROSZKU „MIGRENO-NERVOSIN" Z KOGUTKIEM
SĄ TYLKO JEDNE
ZAWSZE Z OBRAZKIEM KOGUTKA
PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" SĄ TEŻ W TABLETKACH.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE 3042

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

FORTEPIANY, PIANINA



gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia
HANAK
Piłsudskiego 21, I. p. 189

Okulary nanośniki
ściśle według recept wykonuje firma 1391
KOPERNICKI i SYN
Lwów, Hetmańska 12
tel. 234-24. P. K. O. 143.590



FLUDENT
Płynna pasta do zębów BEZ KREDY

Łóżka żelazne



TAPCZANY METALOWE
Procko Lwów Łyczakowska 4
telefon 274-80. 3032

POKÓJ
umeblowany, frontowy, osobny wchód, Zyblikiewicza 29, II. p., m. pięć. 8597

PIĘKNY
pokój umeblowany, frontowy, komfortowy, ulica Lenartowicza jedenaście, — drzwi cztery. 8599

DWA
pokoje, nyża, kuchnia, półkomfort, do wynajęcia. — Reymonta trzy, telefon nr. 2-33-05. 8596

POKÓJ
do wynajęcia, komfortowy, umeblowany z osobnym wejściem, balkon. Tarnowskiego trzy, m. dziewięć, między 2—3. 8595

TRZY POKOJE
kuchnia, pełnokomfortowe, od 15 lutego do wynajęcia, Kluszyńska 12. 8592

POKÓJ
z osobnym wchodem, umeblowany dla pana na stanowisku do wynajęcia. Zulińskiego 11, parter na prawo. 8594

CZTERY POKOJE,
piękne, duże, z balkonem, pełny komfort, II piętro — Zulińskiego dwanaście. 8593

POKÓJ
komfortowy z utrzymaniem, solidnym, dom chrześcijański. Wałowa 31, drzwi 3. 8589

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia. Tarnowskiego 10, I p., — mieszkanie trzy. 8591

TRZY POKOJE
i kuchnia, jasne, do wynajęcia. Gródecka 51. 8546

WOLNE POSADY

PANNA EKSPEDIENTKA
potrzebna do magazynu bławatnego Antoniego Uwiery. Halicka 10. 8609

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

OGRODNIK
kilkunastoletnia praktyka, dobre świadectwa, referencje obejmie posadę ogrodnika, dozorcy, gospodarza, gumiennego i tp. Pilarz Antoni, Szczyrk 548, Biała Krakowska. 8585

RÓŻNE

HETMAŃSKA 22,
pięć pokoi, względnie trzy pokoje na biuro lub spokojne stowarzyszenie, zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. 8602

GAZUJE,
wióruje, cyklinuje, odczyszcza zremontowane mieszkania. „Czystość", Kotlarska 12, tel. 259-17. 616

PRZEŁOM REWELACYJNY W BIOKOSMETYCE
ODMŁADZAJĄCA PROWITAMINA „A" — W KREMIE
WIECZNEJ MŁODOŚCI
firmy Kwiat Śnieżny
Pierwsza próba przechodzi najśmielsze oczekiwania.
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ TEGO CUDOWNEGO KREMU w Perfumeriach
S. FEDERA Lwów, SYKSTUSKA 7
Filie: KOPERNIKA 15a i ul. HALICKA 16
1855

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

CZTERY POKOJE
kuchnia, łazienka do wynajęcia. Chmielowskiego 10. 8588

TRZY
ładne pokoje frontowe, system korytarzowy, pełny komfort. Chodkiewicza 8. 8584

WYNAJMĘ
od gospodarza duży pokój, lub pokój z kuchnią. — Czynsz dwuletni. — Listy Adm. „Emerytka". 8568

KURKOWA 28.
Cztery pokoje, kuchnia, pełnokomfortowe, słoneczne, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u właściciela. 8601

WYTWORNIA TAPICERSKO-DEKORACYJNA
3012 wykonuje tapczany, dekoracje, story do okien oraz wszelkie roboty w zakres tapicerstwa wchodzące **od najniższych cen.**
W. GODYŃ, Lwów, Zyblikiewicza 27

4-POKOJOWE
słoneczne mieszkanie z tarasem na I. p., komfortowe zaraz do wynajęcia. Issakowicza 12. 8606

POKÓJ
dla solidnego pana zaraz, Piekarska 36, I piętro, m. cztery. 8598

DWA
lub 3 pokoje, kuchnia, półkomfort, Potockiego 10, do wynajęcia. 8604

DWA POKOJE,
z kuchnią w parterze, słoneczne, miesięcznie złotych 60, do wynajęcia od marca przy ul. Orląt 26, Łyczaków. Oglądać 2—4. 8603

UMEBLOWANY
pokój słoneczny, balkonowy, wynajmę. Zyblikiewicza 26, drzwi pięć. 8600

MIESZKANIA
2-pokojowe, komfortowe do wynajęcia. Mączyńskiego 83. 8605

LOKALE PRZEMYSŁOWE

SKLEP
do wynajęcia. Plac Akademicki 3. 8547

KSIĄŻKI

„MÓL KSIĄŻKOWY"
Batorego 6, poleca tanio książki, obrazy, grafikę, tam że dział nut „Gama" oraz dział filatelistyczny. 8582

ZGUBIONO

UNIEWAŻNIAM
skradziony dowód osobisty wydany we Lwowie. Daniel Czuch. 8608

POMOC LEKARSKA

Dentysta
Lekarz Stomatolog
Karol Gustaw STAPP
b. lekarz Kliniki we Wiedniu 8292
Pracownia Rentgenologiczna Dentystyczno - Techniczna
Lwów, ul. Akademicka 26, telefon 211-21

Zawiadomienie

Po myśli art. 33 ust. 5. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 X. 1934 r. ogłoszonego w jednolitym tekście z dnia 5 grudnia 1936 r. poz. 59 nr. 5 Dz. U. R. P. z 1936 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, podaje się niniejszym do wiadomości wszystkich osób interesowanych, że wydaną została uchwała tut. Sądu hipotecznego z dnia 31-go grudnia 1937 r. l. dz. hip. 1156/37 dotycząca wpisania konwersji długów przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie we Lwowie w stanie biernym dóbr Kurzany obj. whl. 86 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Brzeżanach, własność Czesława Turzańskiego i Janiny Turzańskiej zam. Kamińskiej oraz podziału listów zastawnych i gotowizny pomiędzy wierzycieli skonwertowanych pretensji.

Od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia biegnie 14-dniowy termin do wniesienia środków odwoławczych. 3045

Tel. 284-78 **DOM SZTUKI** FREDRY 1
Sprzedaje najtaniej MEBLE okazyjnie
NOWOCZESNE: Jadalnie, Sypialnie, Gabinety, Pokoje kombinowane, Kluby, TAPCZANY, Fotele kanadyjskie, Szafy, Stoliki. — **ANTYCZNE:** Salon Biedermeyer, Sypialnia Empire, Sekretarzyk Witrynka, Biblioteka, Fotele pojedyncze, Biurka stylowe, DYWANY PERSKIE, Świeczniki, Brązy, Porcelana.
Własna pracownia stolarska i tapicerska. Kupno i sprzedaż

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. BIELOWSKIEGO I. 3. telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.